



GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA



Wtorek
11.10.2022

Nr 237 (4785)
Nakład: 8.900 egz.

www.gp24.pl
Cena 3,90 zł (w tym 8% VAT)

Region.
Miliony rządowego
wsparcia dla
pomorskich
samorządów **str. 3**

Gmina Lipnica.
Radni zmienili zdanie
w sprawie kopalni
str. 4

Słupsk. Miejsca
parkingowe będą, ale
nie do końca takie,
jakie chcieli
mieszkańcy **str. 4**

Nr ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570



ZDROWIE LEKARZE ALARMUJĄ: WRACA GRUŻLICA I KRZTUSIEC, A PNEUMOKOKI TO ŚMIERTELNE ZAGROŻENIE

Coraz więcej rodziców odmawia szczepienia swoich dzieci

Magdalena Olechnowicz
Region

Nie ma jeszcze końca roku, a pomorscy lekarze usłyszeli już ponad 5800 odmów w sprawie szczepienia dziecka na choroby takie jak odra, różyczka czy gruźlica. To aż o 1400 więcej niż w całym 2020 r., kiedy odmów było około 4400. Lekarze alarmują: zakaźne choroby mogą być śmiertelne dla dziecka.

W województwie pomorskim liczba osób uchylających się od obowiązku szczepień rośnie znacząco z roku na rok. W 2020 roku było 4423 odmowy, w 2021 r. było ich 5026, natomiast w 2022 r. na koniec sierpnia ta liczba to już 5852 przypadki, czyli ponad 800 więcej niż w całym poprzednim roku.

- Rodzice uchylają się zarówno całościowo od wszystkich szczepień, jak i od szczepień przeciw wybranym chorobom. Część z nich zaprzestaje też kontynuacji rozpoczętego już programu szczepień. Z jakich powodów, tego nam nie tłumaczą - mówi Zbigniew Zawadzki z Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Gdańsku.

Poinformowanie o obowiązku poddania dziecka szczepieniom ochronnym leży w gestii lekarza rodzinnego. Jednak lekarze przyznają, że coraz częściej w swojej praktyce

trafiają na rodziców, których przekonać nie można. Wtedy zawiadamiają sanepid.

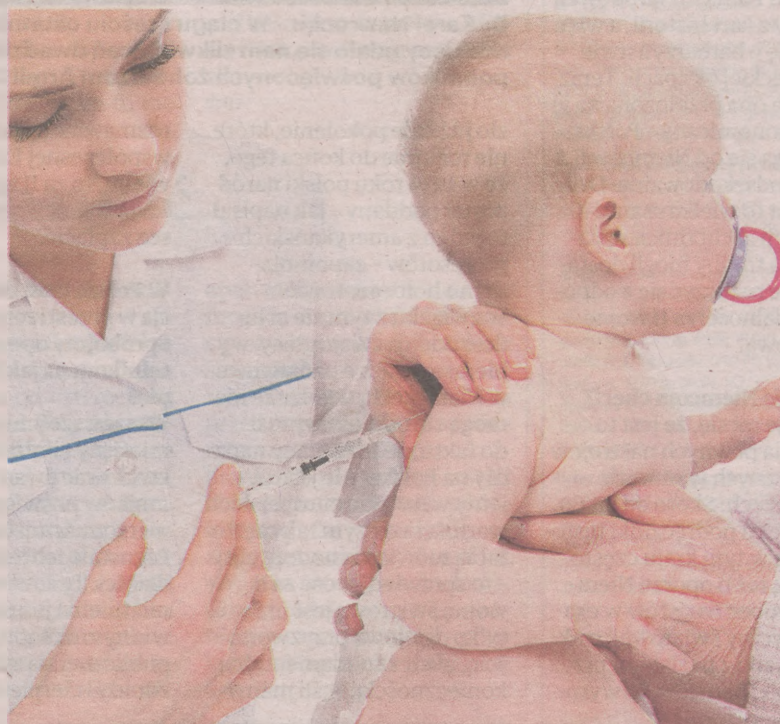
W pierwszym etapie inspektorzy sanitarni wysyłają wezwania do wykonania obowiązku zaszczepienia dziecka, zawierające wzmiankę o prawnych konsekwencjach odmowy szczepień oraz podstawowe dane dotyczące korzyści wynikających ze szczepień i informacje o możliwych działaniach niepożądanych. Bywa, że takie postępowanie przynosi efekty, ale najczęściej w przypadku rodziców zapominalskich. Problemem jest rosnąca grupa osób przeciwnych szczepieniom.

Dla opornych grzywna

Co, jeśli rodzic nie chce szczepić dziecka?

- Konsekwencją niezaszczepienia dziecka bez istniejących przesłanek do odroczenia szczepienia jest wszczęcie postępowania egzekucyjnego, zakończonego nałożeniem grzywny w celu przymuszenia do wykonania szczepienia - wyjaśnia Zawadzki.

Maksymalna wysokość grzywny to 10 tysięcy złotych. Oprócz kary pieniężnej rodzice mogą zostać oskarżeni o umyślne naruszenie dobra dziecka, co skutkuje postępowaniem o ograniczenie władzy rodzicielskiej. Według stanu na koniec sierpnia tego roku do wojewody po-



Poinformowanie o obowiązku poddania dziecka szczepieniom ochronnym to zadanie lekarza rodzinnego

morskiego zostały wysłane 352 tytuły wykonawcze w sprawie uchylania się od szczepień obowiązkowych. Na koniec 2021 roku ich liczba wynosiła 225.

Lekarze nie mają wątpliwości: jeżeli przestaniemy szczepić dzieci,

groźne choroby powrócą, także te, które są już niemal zapomniane.

- W całym roku 2021 mieliśmy 15 odmów szczepień, co stanowi jeden procent dzieci urodzonych u nas w szpitalu w Słupsku. Patrząc na rok 2022, do końca września już mamy

dwa procent odmów, czyli rzeczywistość jest to tendencja wzrostowa. Co prawda w skali wszystkich urodzeń to jest niewielka liczba, bo jest to 20 odmów na 994 urodzenia, ale na pewno wzrost jest niepokojący - stwierdza Magdalena Kukulska, neonatolog z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku.

Zabobony z internetu

Dlaczego rodzice nie chcą szczepić dzieci? Tłumaczenia są różne, ale dominuje jedno.

- W 99 procentach przypadków rodzice jako powód podają, że chcą zaszczepić w późniejszym terminie. Ale ten termin nie jest przez nich doprecyzowany. Tłumaczą, że chcą zobaczyć, czy dziecko będzie zdrowe i jaką będzie miało odporność. Wiadac, że są to nieracjonalne obawy spowodowane przez strach i informacje krążące na forach internetowych. Nie ma to nic wspólnego z wiedzą medyczną ani tym bardziej z bezpieczeństwem dziecka. Rodzice postanawiają szczepienia odroczyć, a w rzeczywistości do tych szczepień nie dochodzi w ogóle. Są pojedyncze przypadki, kiedy merytoryczną rozmową można przekonać rodziców, że odroczenie szczepienia niczego nie zmieni i nie ma z tego żadnych korzyści - mówi Kukulska.

©

Dokończenie na stronie 3

Słupsk. Od stycznia bioodpady w domach jednorodzinnych tylko w koszu zamiast w worku **str. 4**

Kraj.
Jest plan dozbrojenia polskiego wojska w związku z sytuacją za wschodnią granicą **str. 6**

Bezpieczeństwo. Alert Bravo - Baltic Pipe, platformy i żegluga na morzu mogą być zagrożone atakami Rosji **str. 5**

Świat.
Rosjanie zaatakowali centrum Kijowa. Są ofiary ostrzału raketowego **str. 6**

Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

- Hirsutyzm, czyli jak sobie poradzić z nadmiernym owłosieniem u kobiet?
- Dieta niskoglikemiczna i jej wpływ na walkę z cukrzycą insulinooporną

Zamów prenumeratę Głosu

☎ 94 340 1114

prenumerata.gdp@polskapress.pl

prenumerata.gp24.pl

KALENDARIUM

11 PAŹDZIERNIKA

1424

Zmarł Jan Žižka, czeski przywódca husycki. Walczył w polskim wojsku jako najemnik w bitwie pod Grunwaldem w 1410 roku. Jan Matejko uczynił go jedną z głównych postaci obrazu „Bitwa pod Grunwaldem”. Uznawany jest za jednego z najwybitniejszych dowódców w historii, nie przegrał żadnej bitwy. To czeski bohater narodowy.

1830

W Warszawie odbył się pożegnalny koncert Fryderyka Chopina, który opuścił Polskę na zawsze, a w 1831 roku na stałe osiadł w Paryżu.

1926

W Chicago został zastrzelony gangster polskiego pochodzenia Henryk Wojciechowski, pseudonim Hymie Weiss. Sprawca zabójstwa prawdopodobnie działał na zlecenie Ala Capone, który przeżył dwa wcześniejsze zamachy zorganizowane na niego przez Wojciechowskiego. W szpitalu w ciele zabitego znaleziono 10 kul.

1949

Wilhelm Pieck, lider niemieckich komunistów, został pierwszym prezydentem NRD. Był nim przez trzy kadencje. Po jego śmierci 7 września 1960 roku urząd głowy państwa NRD pełnił organ kolegiálny - Rada Państwa NRD, jej przewodniczący pełnił jedynie funkcje reprezentacyjne i protokolarne.

1962

Papież Jan XXIII otworzył obrady Soboru Watykańskiego II, który wprowadził wielkie reformy Kościoła katolickiego, między innymi otwierając go na dialog z innymi religiami i wyznaniami, a także zmieniając liturgię. W soborze wzięło udział łącznie 67 Polaków.

1991

Premiera filmu „Kroll” w reżyserii Władysława Pasikowskiego. Obraz otrzymał nagrodę specjalną jury i nagrodę za debiut na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni i zdobył dużą popularność wśród widzów. Do dzisiaj debiut reżyserski Władysława Pasikowskiego uważany jest przez wielu widzów za film kultowy. Krytycy także darzyli uznaniem produkcję młodego wówczas reżysera.

Czerwone gwiazdy muszą zniknąć z naszych miast, a Niemcy – pamiętać, co uczynili Polsce

Grażyna Rakowicz

Rozmowa

Z dr. Karolem Nawrockim, prezesem Instytutu Pamięci Narodowej.

Jak przyjął pan raport o stratach poniesionych przez Polskę podczas II wojny światowej?

Z całą pewnością ten raport jest efektem wielkiej pracy wykonanej przez zespół kierowany przez posła Arkadiusza Mularczyka. Dokumentuje to, co my, historycy z Instytutu Pamięci Narodowej, znamy z kart historii, a więc prawdę o barbarzyństwie niemieckiej okupacji. Teraz została ona przełożona na język ekonomiczny - Polska domaga się od Niemców 6,2 bln zł odszkodowania. Dziś jest to wielka szansa dla naszych zachodnich sąsiadów na to, aby mogli dostatecznie rozliczyć się z odpowiedzialności za II wojnę światową.

Brakuje Niemcom chęci?

Wydaje mi się, że jest to kwestia pewnych nastrojów społecznych w samych Niemczech. Skoro od lat 60. XX wieku podręczniki historyczne w tym kraju często mówią też o oporze Niemców wobec nazistów w czasie II wojny światowej, o aktach walki z nazistami przez samych Niemców, to wyro-



Dr Karol Nawrocki: – W ciągu sześciu ostatnich miesięcy udało się nam zlikwidować dwadzieścia pomników poświęconych żołnierzom Armii Czerwonej

sło już całe pokolenie, które nie rozumie do końca tego, że w 1939 roku polski naród został poddany - jak napisał to jeden z amerykańskich profesorów - zapomnianemu holocaustowi. W związku z tym, że ci ludzie oddają swoje głosy, wybierając władze państwowe w Niemczech, władze te nie mogą się odnieść wprost do faktu, że to Niemcy napały na Polskę. Ale jeśli żyjemy w świecie europejskich wartości - o czym tak często lubią mówić zachodnie elity - to sprawiedliwość za II wojnę światową jest nie tylko dziejową przyzwolnością, ale też fundamentalną koniecznością. Jeśli mamy

rozmawiać o wartościach współczesnej Europy w XXI wieku, to za II wojnę światową Niemcy powinny Polsce zapłacić.

W Polsce trwa dekomunizacja w przestrzeni publicznej. Spróbujmy opowiedzieć czytelnikom na jakim jest etapie?

W ciągu sześciu ostatnich miesięcy udało się nam zlikwidować dwadzieścia pomników poświęconych żołnierzom Armii Czerwonej. Pozostało ich jeszcze czterdzieści. Te sowieckie upamiętnienia już dawno powinny zniknąć z przestrzeni publicznej, są symbolem zdrady i cierpienia Polaków.

Wojna na Ukrainie też pomaga, że tych pomników w Polsce jest mniej?

Wojna na Ukrainie na pewno ośmieliła samorządowców do decyzji likwidowania pomników. Szczególnie tych samorządowców, dla których, zawstydzająco, nie wystarczy do tej pory takie fakty jak 50 tysięcy polskich ofiar po 1945 roku. Nie wystarczyło, że komuniści mordowali Polaków na ulicach Poznania, Gdańska czy w wielu innych miastach naszego kraju, i to przez ponad cztery dekady. Teraz oporu wobec likwidacji tych pomników już tak nie widać. Nie ma żadnych argumentów na utrzymywanie pomników z czerwoną gwiazdą. Poza tym my nie tylko demontujemy sowieckie upamiętnienia, ale w ich miejsce proponujemy postawienie takich, które upamiętniają prawdziwych polskich bohaterów.

Przykładem na to, że w tym zakresie można współpracować ponad podziałami politycznymi, jest Włocławek?

Tak, rzeczywiście. We Włocławku opiniowaliśmy pomnik Komunistycznej Partii Polski. Choć problem tego pomnika jest bardziej skomplikowany, to jesteśmy bardzo blisko porozumienia, aby zniknął on z przestrzeni publicznej Włocławka. Tu te relikty Armii Czerwonej są oto-

czone symbolami współczesnej Polski, w związku z tym współpraca z samorządem i paniami posłankami z okręgu włocławskiego okazała się niezbędna do tego, aby zająć się tym pomnikiem.

Jakie jeszcze inne cele IPN są obecnie realizowane?

Pomimo trwałego fundametu, poruszamy się także w nowym obszarze, w edukacji poprzez rozrywkę. Mam na myśli naszą „Grę szczyfów”, projekt gamin-gowy przygotowany jako gra FPP (first person perspective), która prezentuje przebieg wojny polsko-bolszewickiej. Za hasłem: „Złam szyfry, wypełnij misję, przechytz wroga” można się w niej wcielić w prawdziwe postaci żołnierzy z okresu wojny polsko-bolszewickiej, czy zniszczyć sowiecki pociąg pancerny. To pierwsza gra fabularna przygotowana przez Instytut Pamięci Narodowej i w ogóle przez instytucję zajmującą się badaniem historii. To efekt współpracy historyków ze specjalistami z Biura Nowych Technologii. Zachęcam wszystkich, aby weszli na platformę Steam, skąd można ją pobrać. Można ją też pobrać z AppStore i ze Sklepu Play. „Gra szczyfów” jest bezpłatna i dla każdego. ©©

NIEBO JEST OTWARTE DLA WSZYSTKICH BOSKICH STWORZEŃ – MÓWI PAPIEŻ FRANCISZEK

TO JUŻ TRADYCJA

Raz w roku na teren zielony przed kościołem pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Manowie ksiądz proboszcz Dariusz Jaślarz zaprasza opiekunów zwierząt. Mogą oni przyjść ze swoimi pupilami na nabożeństwo, podczas którego ksiądz święci czworonożnych przyjaciół swoich parafian.

Wybór daty nie jest przypadkowy - ma związek ze świętem świętego Franciszka z Asyżu, patrona zwierząt, które przypada rokrocznie 4 października.



ZDJĘCIA: RADEK KOŁEŚNIK

nasz REGION

Duży zastrzyk pieniędzy na lokalne wydatki

Dariusz Sokolnik/PAP
Region

Ponad 751 milionów złotych rządowego wsparcia trafi do pomorskich samorządów. Pierwsza transza tych pieniędzy wpłynęła na konta pod koniec ubiegłego tygodnia. Będą jeszcze dwie.

Nowelizacja ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego przewiduje przekazanie samorządom dodatkowych 13,7 miliarda złotych jeszcze w 2022 roku. Pieniądże te mają m.in. zrekompensować ubytki w dochodach bieżących.

- Pochodzą z budżetu państwa i są bezpośrednio przekazywane z Ministerstwa Finan-

sów na rachunki samorządów. Są to pieniądze, które trafią do samorządów w trzech transzach. Pierwsza została przekazana w piątek, druga zostanie przekazana w listopadzie, a trzecia - w grudniu, co umożliwi samorządom zaplanowanie wydatków i poprawę ich stabilności finansowej - wyjaśnił w poniedziałek wojewoda pomorski Dariusz Drelich.

Samorządy w całej Polsce w ramach rządowego wsparcia otrzymają blisko 13,7 mld zł. Pieniądże wpłyną jeszcze w tym roku

GMINA MIASTKO

Harwester poszedł z dymem

W Kowalewicach spłonęła maszyna do prac leśnych - do wstępnej obróbki drewna i wycinki drzew. Do pożaru doszło na łące w czasie naprawy harwestera. Na miejscu pojawiły się zastępy państwowej straży pożarnej z Miastka, OSP z Dretynia, służba leśna oraz policja. Ogień został ugaszony. Właściciel maszyny oszacował straty na 2 mln zł. **ANG**



FOT. ARCHIWUM

DYŻURNY GŁOSU

Andrzej Gurbu
tel. 697 770 129

Na Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ulicy H. Połbożnego 19 oraz pod adresem poczty elektronicznej: alarm@gp24.pl.

**GŁOS
POMORZA**

Środa jest dla zdrowia

gp24.pl

AUTOPROMOCJA

REKLAMA

0010636786

OBWIESZCZENIE

o wszczęciu postępowania administracyjnego

Zgodnie z art. 49, art. 10 § 1 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (j.t. Dz. U. z 2022 r., poz. 2000), w związku z art. 11d ust. 5 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. „O szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych” (Dz.U.2022.176 t.j.), Starosta Słupski zawiadamia, że w dniu 2 września 2022 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne, na wniosek Wójta Gminy Słupsk, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa drogi w miejscowości Warblewo, w obrębie ewidencyjnym Warblewo, w gminie Słupsk”.

Wykaz działek przeznaczonych pod realizację inwestycji drogowej:

- 163, 173/1, 166, 3, 89, 155/3, 152, 67, 129, 42, 40, 79, 78/1, 78/2, 164/34, 164/16, 164/26, 164/27, 171, 167/1, 167/2, 167/3, 167/4, 167/5, 172, 167/6, 93/6, 84/1, 84/5, 82/1, 82/2, 81, 80/1, 56/1, 41, 14/8 w miejscowości Warblewo, w obrębie ewidencyjnym Warblewo, w gminie Słupsk.

Wykaz nieruchomości przeznaczonych pod pas drogowy:

- 163, 173/1, 166, 3, 89/1 (przed podziałem 89), 155/3, 152, 67, 129, 42, 40, 176 (przed podziałem 79), 78/4 (przed podziałem 78/1), 78/6 (przed podziałem 78/2), 164/43 (przed podziałem 164/34), 164/37 (przed podziałem 164/16), 164/39 (przed podziałem 164/26), 164/41 (przed podziałem 164/27), 171/1 (przed podziałem 171), 167/33 (przed podziałem 167/1), 167/35 (przed podziałem 167/2), 167/37 (przed podziałem 167/3), 167/39 (przed podziałem 167/4), 167/41 (przed podziałem 167/5), 172/1 (przed podziałem 172), 167/43 (przed podziałem 167/6), 93/7 (przed podziałem 93/6), 84/6 i 84/7 (przed podziałem 84/1), 84/8 i 84/9 (przed podziałem 84/5), 82/3 (przed podziałem 82/1), 82/5 (przed podziałem 82/2), 81/1 (przed podziałem 81), 80/6 (przed podziałem 80/1), 56/3 (przed podziałem 56/1), 41/1 (przed podziałem 41), 14/11 (przed podziałem 14/8) w miejscowości Warblewo, w obrębie ewidencyjnym Warblewo, w gminie Słupsk.

Wykaz działek podlegających podziałowi:

- działka nr 89 na działki nr: 89/1 i 89/2,
- działka nr 79 na działki: 176 i 177,
- działka nr 78/1 na działki: 78/4 i 78/5,
- działka nr 78/2 na działki: 78/6 i 78/7,
- działka nr 164/34 na działki: 164/43 i 164/44,
- działka nr 164/16 na działki: 164/37 i 164/38,
- działka nr 164/26 na działki: 164/39 i 164/40,
- działka nr 164/27 na działki: 164/41 i 164/42,
- działka nr 171 na działki: 171/1 i 171/2,
- działka nr 167/1 na działki: 167/33 i 167/34,
- działka nr 167/2 na działki: 167/35 i 167/36,
- działka nr 167/3 na działki: 167/37 i 167/38,
- działka nr 167/4 na działki: 167/39 i 167/40,
- działka nr 167/5 na działki: 167/41 i 167/42,
- działka nr 172 na działki: 172/1 i 172/2,
- działka nr 167/6 na działki: 167/43 i 167/44,
- działka nr 93/6 na działki: 93/7 i 93/8,
- działka nr 84/1 na działki: 84/6, 84/7 i 84/11,
- działka nr 84/5 na działki: 84/8, 84/9, 84/10,
- działka nr 82/1 na działki: 82/3 i 82/4,
- działka nr 82/2 na działki: 82/5 i 82/6,
- działka nr 81 na działki: 81/1 i 82/2,
- działka nr 80/1 na działki: 80/6 i 80/7,
- działka nr 56/1 na działki: 56/3 i 56/4,
- działka nr 41 na działki: 41/1 i 41/2,
- działka nr 14/8 na działki: 14/11 i 14/12.

Wykaz działek podlegających przejęciu na rzecz Gminy Słupsk:

- działka nr 89/1 o powierzchni 0,0005 ha (przed podziałem nr 89),
- działka nr 176 o powierzchni 0,0008 ha (przed podziałem nr 79),
- działka nr 78/4 o powierzchni 0,0019 ha (przed podziałem nr 78/1),
- działka nr 78/6 o powierzchni 0,0009 ha (przed podziałem nr 78/2),
- działka nr 164/43 o powierzchni 0,0114 ha (przed podziałem nr 164/34),
- działka nr 164/37 o powierzchni 0,0013 ha (przed podziałem nr 164/16),
- działka nr 164/39 o powierzchni 0,0023 ha (przed podziałem nr 164/26),
- działka nr 164/41 o powierzchni 0,0009 ha (przed podziałem nr 164/27),
- działka nr 171/1 o powierzchni 0,0210 ha (przed podziałem nr 171),
- działka nr 167/33 o powierzchni 0,0030 ha (przed podziałem nr 167/1),
- działka nr 167/35 o powierzchni 0,0007 ha (przed podziałem nr 167/2),
- działka nr 167/37 o powierzchni 0,0009 ha (przed podziałem nr 167/3),
- działka nr 167/39 o powierzchni 0,0061 ha (przed podziałem nr 167/4),
- działka nr 167/41 o powierzchni 0,0017 ha (przed podziałem nr 167/5),
- działka nr 172/1 o powierzchni 0,0014 ha (przed podziałem nr 172),
- działka nr 167/43 o powierzchni 0,0052 ha (przed podziałem nr 167/6),
- działka nr 93/7 o powierzchni 0,0047 ha (przed podziałem nr 93/6),
- działka nr 84/6 o powierzchni 0,0001 ha (przed podziałem nr 84/1),
- działka nr 84/7 o powierzchni 0,0020 ha (przed podziałem nr 84/1),
- działka nr 84/8 o powierzchni 0,0009 ha (przed podziałem nr 84/5),
- działka nr 84/9 o powierzchni 0,0001 ha (przed podziałem nr 84/5),
- działka nr 82/3 o powierzchni 0,0029 ha (przed podziałem nr 82/1),
- działka nr 82/5 o powierzchni 0,0050 ha (przed podziałem nr 82/2),
- działka nr 81/1 o powierzchni 0,0019 ha (przed podziałem nr 81),
- działka nr 80/6 o powierzchni 0,0014 ha (przed podziałem nr 80/1),
- działka nr 56/3 o powierzchni 0,0016 ha (przed podziałem nr 56/1),
- działka nr 41/1 o powierzchni 0,0091 ha (przed podziałem nr 41),
- działka nr 14/11 o powierzchni 0,0137 ha (przed podziałem nr 14/8).

Zgodnie z art. 11f ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, decyzja o inwestycji drogowej ustala lokalizację drogi, zatwierdza projekt podziału nieruchomości i jest pozwoleniem na budowę.

W związku z powyższym informujemy, że strony w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia mogą zapoznać się z całością materiału dowodowego i złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Architektoniczno-Budowlanym Starostwa Powiatowego w Słupsku, ul. Szarych Szeregów 14, 76-200 Słupsk (pok. nr 108, poniedziałek 7.30-16.00, wtorek i czwartek 7.30-15.30, piątek 7.30-15.00, środa dzień bez interesanta; lub pod nr telefonu: 59 84 18 546, e-mail: kwaoziel@powiat.słupsk.pl).

Znak sprawy: AB.6740.775.2022.VII

Zapomniane choroby mogą wrócić

Magdalena Olechnowicz
Dokończenie ze strony I

Dr Magdalena Kukulska podkreśla: - Przeciwwskazań do zaszczepienia dziecka jest bardzo niewiele. Wszystkie za każdym razem wykluczamy. Każde dziecko jest badane przed szczepieniem. Ci rodzice nie chcą jednak przyjmować rzeczowych argumentów. Mnie jest żal tych rodziców, bo oni nie wiedzą, jak dużym zagrożeniem i jak wielkim nieszczeniściem jest zachorowanie

dziecka na tę chorobę, na którą rodzic nie zaszczepił. Ryzyko, że dziecko zachoruje na inwazyjną postać krztuśca albo na ciężką postać gruźlicy jest dużo większe niż to, że będzie miało ciężkie objawy niepożądane po szczepieniu. Naprawdę noworodek dużo gorzej znieśnie gruźlicę niż ewentualne powikłania po szczepieniu na nią. Jak już złapię nić porozumienia z mamą, to ona z kolei nie jest w stanie tego przekazać partnerowi, który mówi: „nie, jej płacą firmy far-

maceutyczne i dlatego namawia.”

Od zeszłego roku dzieci są obowiązkowo szczepione na rotawirusy, a od czterech lat na pneumokoki. Biegunki rotawirusowe wiążą się często ze znacznym odwodnieniem, w którego przebiegu często konieczna jest hospitalizacja i nawadnianie dożylnie. Jest to choroba, która jest plagą egipską u dzieci chodzących do żłobka czy przedszkola. Pneumokoki z kolei to bardzo ciężkie zapalenia płuc, posocznice, zapalenia

opon mózgowo-rdzeniowych mogące doprowadzić do najcięższych powikłań, łącznie ze śmiercią.

- Zabezpieczenie dzieci przed pneumokokami to priorytet w pediatrii. Obecne szczepionki to mercedesy wśród szczepionek. Prawdopodobieństwo, że wydarzy się coś złego, jest znikome, niemal jak wygrana szóstki w toto-lotka. Obawy rodziców są naprawdę niczym nieuzasadnione - przekonuje Magdalena Kukulska. ©©

REKLAMA

0010636813

OBWIESZCZENIE

o wszczęciu postępowania administracyjnego

Zgodnie z art. 49, art. 10 § 1 i art. 61 § 4 k.p.a. ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (j.t. Dz. U. 2021 r., 735 ze zm.), w związku z art. 11d ust. 5 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. „O szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych” (j.t. Dz. U. z 2022, poz. 176), Starosta Słupski zawiadamia, że w dniu 19 lipca 2022 roku zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek Burmistrza Miasta Ustka z siedzibą w Uście przy ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego pod numerem 3, kod pocztowy 76-270 Ustka, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą: „przebudowa ulicy Bakuły i ulicy Krótkiej w m. Ustka”.

Wykaz działek przeznaczonych pod realizację inwestycji drogowej:

- działki nr: 438, 424, 420/1, 420/11, 420/6, 2650, 423/1, 422, 1019/2, 2789, 1158/18, 1137, w obrębie ewidencyjnym Miasto Ustka.

Wykaz nieruchomości przeznaczonych pod pas drogowy:

- działki nr: 424, 420/1, 420/11, 423/2 i 423/3 (powstałe z podziału działki 423/1), 422/1 (powstała z podziału działki 422), 1019/2, 2789, w obrębie ewidencyjnym Miasto Ustka.

Zgodnie z art. 11f ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, decyzja o inwestycji drogowej ustala lokalizację drogi, zatwierdza projekt podziału nieruchomości i jest pozwoleniem na budowę.

REKLAMA

0110633678

USŁUGI POGRZEBOWE w Słupsku



HERMES, ul. Obrońców Wybrzeża 1
(całodobowo), tel. 59 842 84 95, 604 434 441.
Winda i baldachim przy grobie.



HADES, ul. Kopernika 15, całodobowo,
tel. 59 842 98 91, 601 663 796.
Winda i baldachim przy grobie.



KALLA, ul. Armii Krajowej 15,
tel. 59 842 81 96, 601 928 600
- całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa.



ZIELEŃ SŁUPSK Zakład Pogrzebowy,
ul. Kaszubska 3A, tel. 502 525 005
- całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa.

Parkingowe słodko-gorzkie zwycięstwo mieszkańców

Wojciech Lesner
Słupsk

Mieszkańcy zaniedbywanej dotąd ulicy Sułkowskiego doczekają się jej przebudowy. Co więcej, ich naciski przyniosły efekt i powstaną też miejsca postojowe. Choć może nie wystarczyć ich dla wszystkich.

Po opublikowaniu przez urzędników pierwotnego projektu przebudowy ul. Sułkowskiego, który nie zakładał ani jednego miejsca postojowego, mieszkańcy nie kryli oburzenia.

- W moim budynku mieszka pięć rodzin, jest pięć samochodów. Na posesjach nie mamy miejsca, aby wszystkie je tam trzymać. Zarząd Infrastruktury Miejskiej zaproponował nam, żebyśmy wobec tego usunęli przydomowe ogródki - opowiada „Głosowi” po spotkaniu konsultacyjnym mieszkaniów ul. Sułkowskiego.

Mieszkańcy przedstawiali Zarządowi Infrastruktury Miejskiej swoje pomysły, zaproponowali alternatywne rozwiązania. Wśród nich znalazła się m.in. koncepcja ustanowienia ruchu jednokierunkowego na ulicy, bo mieszkańcy boją się, że nowo wyremontowana droga stanie się ruchliwą trasą - w pobliżu powstaje sieciowa restauracja i supermarket.

W opublikowanym na początku września raporcie z konsultacji społecznych czytamy:



Ulicę Sułkowskiego czeka modernizacja, także po kątem układu miejsc parkingowych

„Projektant został zobowiązany do przeanalizowania możliwości oraz formy lokalizacji ogólnodostępnych miejsc parkingowych na odcinku ulicy, gdzie występuje zabudowa mieszkalna”.

Potencjalnie duża zmiana w planach przebudowy wymagała dodatkowej analizy projektanta, dlatego spore były obawy mieszkańców. Po przeczytaniu raportu ponownie zwrócił się do „Głosu” zaniepokojony mieszkaniów ul. Sułkowskiego. Zapytaliśmy więc ZIM, czy otrzymał już od zaktualizowany plan modernizacji.

- Po przeanalizowaniu przez projektanta możliwości wyko-

nania miejsc postojowych przy ul. Sułkowskiego zagospodarowanie pasa drogowego będzie uwzględniało wykonanie 13 miejsc postojowych. Zgrupowane one będą w dwa zespoły miejsc równoległych na odcinku od ul. Pułaskiego do ul. Arciszewskiego oraz kompleks miejsc prostokątnych do jezdni w pobliżu ul. Chłapowskiego - odpowiedział „Głosowi” Tomasz Orłowski, wicedyrektor ZIM.

Równoległych miejsc postojowych wzdłuż zabudowań ma być sześć. Siedem pozostałych usytuowanych będzie prostopadłe do jezdni w rejonie ul. Chłapowskiego, czyli

przy ogródkach działkowych, w oddaleniu od zabudowy. Jak mówi nam jeden z mieszkańców, zaparkowane wzdłuż ul. Sułkowskiego auta to codzienność. Czasem w pasie przy drodze stoi ich nawet kilkanaście, więc sześć miejsc zdecydowanie nie zaspokoi potrzeb mieszkańców.

- Takie zlokalizowanie miejsc postojowych to poławiczne rozwiązanie problemu. Będą walki o te parkingi, awantury i nieporozumienia. Siedem pozostałych miejsc będzie dalej, będą je pewnie zajmować działkowcy. One nie są robione z myślą o mieszkańcach - ubolewa czytelnik. ©©

Zielone światło dla ciężarówek z piachem, czyli wolta w sprawie kopalni

Andrzej Gurba
Powiat bytowski

Radni Lipnicy przegłosowali uchwałę dotyczącą przystąpienia do sporządzenia planu, który ma umożliwić działanie kopalni żwiru. Rok temu na to się nie zgadzali. Co się zmieniło?

Uchwała przegłosowana podczas ostatniej sesji rady gminy to dopiero początek całej procedury do otwarcia żwirowni, ale już wzbudziła protest mieszkańca, który w sąsiedztwie działki, gdzie mogłaby powstać, ma dom. Są też pytania co do postawy niektórych radnych - tych, którzy w ciągu roku zmienili zdanie. Wcześniej byli przeciwko inwestycji, teraz za są za jej realizacją. Chodzi o działkę w Lipnicy o powierzchni 24 hektarów, której właścicielem jest chojnicki Drobet. Firma złożyła wniosek do gminy o przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tej działki.

Podczas sesji rady mieszkaniów, który ma dom w sąsiedztwie planowanej kopalni, zabrał głos. Mówił o spodziewanych uciążliwościach w związku z m.in. hałasem, który powstaje przy wydobywaniu i wywozie kruszywa. Wskazał też, że mieszkańcy obawiają się, że z powodu wydobywania obniżony zostanie poziom wód gruntowych.

- W tym rejonie nie ma wód - ciągnął. Mieszkańcy mają studnie - stwierdził.

Wsparł go radny Bogdan Rymon-Lipiński.

- Ludzie powinni po pracy odpocząć w ciszy i spokoju, a nie słyszeć hałas koparek. Mieszkam w prostej linii od kopalni cztery kilometry, a przy dobrej pogodzie słychać u mnie hałas koparek - powiedział.

Ripostował Wojciech Megier, przewodniczący Rady Gminy w Lipnicy.

- Skądś gmina musi mieć dochody. Żwir to bogactwo gminy. Ze wszystkich kopalni to jest około 2,5-3 milionów złotych dochodów rocznie dla gminy - stwierdził.

Za uchwałą umożliwiającą przekształcenie 24-hektarowej działki w Lipnicy w kopalnię żwiru głosowało ośmiu radnych. Wstrzymały się dwie osoby.

Warto wrócić do głosowania sprzed roku dotyczącego tej samej działki. Wtedy radni nie zgodzili na przystąpienie do sporządzenia planu, czyli de facto byli przeciwko powstaniu kopalni. Tak głosowali Jan Borzyszkowski, Wojciech Gierszewski i Piotr Krzoska, którzy teraz są za sporządzeniem planu. Przed rokiem mówili, że „nie chcą rozkopanej gminy”. Martwili się o uciążliwości dla mieszkańców. Zapytaliśmy Krzoskę, dlaczego zmienił zdanie?

Radny Rymon-Lipiński: Mieszkam w prostej linii od kopalni cztery kilometry. Przy dobrej pogodzie słychać u mnie hałas koparek

- Patrę dzisiaj na tę sprawę inaczej. Trzeba wziąć odpowiedzialność za budżet gminy, za dochody (rok temu radny nie podnosił tych argumentów - przyp. red.). Poza tym, dzięki zaangażowaniu tego inwestora mamy w Lipnicy supermarket, na którym zależało mieszkańcom. Te pieniądze przedsięwzięcia mógł zainwestować gdzie indziej. Tak naprawdę nowa kopalnia, która może powstać za kilka lat, przeszkadza tylko jednej rodzinie - powiedział „Głosowi”. ©©

Bio do kubła, a szkłem już się nie skaleczą

Alek Radomski
Słupsk

Przed styczniem mieszkańcy domów jednorodzinnych muszą dokupić dodatkowe kosze na śmieci. Na pewno nowy pojemnik będzie na szkło. Być może będzie i drugi - na bioodpady.



Od 1 stycznia odpady z przydomowego ogródka będą musiały się zmieścić w koszu

Zmiany w regulaminie utrzymania czystości i porządku przyjęła na ostatniej sesji słupska rada miasta. Ich wejście w życie oznacza konieczność zakupu dodatkowych pojemników przez mieszkańców domów jednorodzinnych.

Władze miasta rezygnują z worków na bioodpady. Od 1 stycznia pozostałości z przydomowego ogródka będą musiały się zmieścić w koszu, w który ratusz wyposażył właścicieli tych nieruchomości. Jeśli bioodpadów będzie więcej niż pojemność pojemnika, to alterna-

tywy są dwie. Pierwsza to wywieźć na własną rękę do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów, a druga to zakup dodatkowego pojemnika. To nie jest jedyny koszt, który mieszkaniów z domu jednorodzinnego będzie musiał ponieść. Zgodnie z uchwalonymi zmianami czeka go też zakup kosza na szkło.

Powód? „Często podczas odbioru tych frakcji dochodzi do zerwania worków z uwagi na ciężar oraz ostre krawędzie odpadów” - brzmi uzasadnienie do uchwały. „Ma to również wpływ na zwiększenie wypadkowości w pracy podczas realizacji usługi odbioru odpadów. Zbieranie i odbieranie tych frakcji wyłącznie

w pojemnikach przyczyni się znacząco do poprawy estetyki i utrzymania porządku wokół miejsc gromadzenia odpadów oraz będzie miało korzystny wpływ na środowisko, jak również poprawi bezpieczeństwo i komfort pracy osób odpowiedzialnych za ich odbiór i zagospodarowanie. Wejście w życie powyższych zmian od nowego roku pozwoliłoby mieszkańcom odpowiednio wcześniej przystosować się do nich i przeorganizować swoje miejsca gromadzenia odpadów, np. poprzez zakup dodatkowych pojemników przeznaczonych do gromadzenia szkła i bioodpadów w przypadku zaistnienia takiej konieczności”.

Podczas sesji rady miasta część radnych domagała się, by worki na bioodpady jednak zostały, ale ostatecznie propozycja zmian została przegłosowana. ©©

KRÓTKO

GMINA SŁUPSK
W niedzielę w okolicy Bukówki motorowerzysta stracił panowanie nad swoim pojazdem i uderzył w drzewo.

Jak poinformował „Głos” Jakub Bagiński z Komendy Miejskiej Policji w Słupsku, pracujący na miejscu policjanci słupskiej drogówki ustalili wstępnie, że 32-letni kierujący motorowerem, jadąc w stronę Bukówki, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. Doznał obrażeń i został zabrany przez pogotowie do szpitala.

Przypomnijmy, że w piątek 7 października na tej samej drodze doszło do równie groźnego wypadku. Wówczas panowanie nad pojazdem stracił kierowca volkswagena i jego auto też uderzyło w przydrożne drzewo. Wtedy nikomu nic się nie stało, za to kierowca został ukarany mandatem wysokości 1500 złotych i 10 punktami karnymi. Jak ustalili policjanci, powodem kolizji było niedostosowanie prędkości jazdy do panujących na drodze warunków.

BER

BEZPIECZEŃSTWO ALERT BRAVO – BALTIC PIPE, PLATFORMY I ŻEGLUGA MOGĄ BYĆ ZAGROŻONE ATAKAMI ROSJI

Musimy pilnować naszej infrastruktury

Tomasz Chudzyński
Polska

Premier Mateusz Morawiecki wprowadził II stopień alarmowy - Bravo - wobec polskiej infrastruktury energetycznej mieszczącej się poza granicami Polski. Co to oznacza?

Dr Wojciech Wosek, ekspert ds. terroryzmu i bezpieczeństwa morskiego państwa, wykładowca Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu w Gdyni wyjaśnia, że stopień Bravo oznacza, że służby prawdopodobnie mają informację o potencjalnym zagrożeniu dla naszych instalacji, odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i niezależność energetyczną Polski - gazociągu Baltic Pipe i platform wydobywczych na morzu oraz o zagrożeniu dla żeglugi gazowców dostarczających LNG do gazoportu w Świnoujściu, a nawet węglowców wpływających do portów Trójmiasta. Owo zagrożenie związane jest z rosyjską agresją na Ukrainę i wsparciem, jakie Polska, obok państw Zachodu, udzieliła Kijowowi.



Atakami terrorystycznymi zagrożone mogą być m.in. platformy wydobywcze Petrobaltic

W komunikacie Rządowego Centrum Bezpieczeństwa jako przyczynę wprowadzenia alertu Bravo wymieniana została, „aktualna, dynamiczna sytuacja geopolityczna w regionie i w Ukrainie”.

- Już niektóre informacje ukazujące się w mediach, krajowych i zagranicznych, mogą świadczyć o tym, że nasze służby mogły wejść w posiadanie wiedzy o możliwym zagrożeniu atakami terrorystycznymi, sabotażem na nasze instalacje. Samo uszkodzenie gazociągów Nord Stream, w momencie uruchomienia Baltic Pipe, należy traktować jako

gest - ostrzeżenie. Mówił on: skoro sabotaż możliwy jest na NS, to także na Baltic Pipe czy na platformach wydobywczych na Bałtyku. O zagrożeniach atakami mówiły także służby w Niemczech, Danii, Szwecji i Norwegii. Oczywiście, to tylko część obrazu, nie o wszystkim wiemy. Należy jednak założyć, że służby poszczególnych krajów NATO, Zachodu, w związku z napiętą, trudną sytuacją geopolityczną wymieniają się informacjami. I to na ich podstawie uznano, że należy wprowadzić alert na poziomie Bravo - mówi dr Wosek.

Ekspert dodaje także, że to dobry krok, uwzględniając nawet fakt, że część tajnych informacji, które trafiły do służb, a także medialnych doniesień (w tym sferze mediów społecznościowych), to mogą być „fałszywki” wykorzystywane na arenie wojny informacyjnej.

- Ewidentnie obecna sytuacja wymaga od nas pilnowania naszej infrastruktury, w kraju i za granicą. Takie same działania podjęły zaprzyjaźnione państwa regionu. To jest jak najbardziej słuszne. Należy założyć, że Rosjanie nie odpuszczą nam, ani żadnemu innemu krajowi zaangażowa-

nemu w pomoc Ukrainie - podkreśla dr Wosek.

Dodajmy, że są również informacje o naruszeniu przestrzeni powietrznej przez rosyjskie samoloty z Obwodu Kaliningradzkiego i o pojawieniu się wokół polskich platform rosyjskich zagłowców szkolnych rosyjskiej floty.

- Trzeba zakładać, że naruszeń naszej przestrzeni powietrznej przez rosyjskie samoloty było więcej, nie wszystko trafia do publicznego przekazu. I one będą się powtarzać. Natomiast warto sobie uświadomić, że to dość stara, rosyjska sztuczka, którą stosowali m.in. wobec państw bałtyckich czy Szwecji, w celu m.in. badania gotowości sił powietrznych broniących swojej przestrzeni - podkreśla ekspert.

System alarmowy ma w Polsce IV stopnie - Bravo jest drugim z kolei (Alfa, Bravo, Charlie, Delta). Każdy zakłada odpowiedzialność do zagrożenia stopień gotowości służb i administracji. Alert obowiązuje do 30 listopada tego roku. Alerty wprowadzają, na danym poziomie, określoną gotowość dla służb

administracji. I tak - wprowadzenie stopnia alarmowego Bravo oznacza m.in. obowiązek noszenia długiej broni przez funkcjonariuszy policji czy Żandarmerii Wojskowej, a także kontrole pojazdów czy budynków „w regionach zagrożonych”, zabezpieczenie budynków nieużywanych.

Administracja działająca w warunkach stopnia Bravo powinna dokonać przeglądu zgromadzonych zapasów koniecznych do użycia w wypadku ataku terrorystycznego, a także zapewnić ludzi niezbędnych do pomocy w czasie zamachu.

Szczególnie chronione muszą być szkoły, uczelnie i przedszkola - obowiązuje zakaz wstępu do tych placówek dla osób postronnych. Obywatele powinni natomiast „zachować czujność” i informować służby, gdy tylko zauważą coś podejrzanego. Dodajmy też, że w Polsce od końca sierpnia obowiązuje stopień alertu Charlie CRP (trzeci w skali), czyli terrorystycznego zagrożenia dla cyberprzestrzeni - ważnych urządzeń systemów teleinformatycznych kraju. ©©

AKCJA SPECJALNA MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ BEZ ELEKTROŚMIĘCI

0010623153

Nieważne jak małe, do recyklingu się nadaje

Jak szacuje ONZ, w bieżącym roku na całym świecie wytworzonych zostanie ponad 24 mln ton drobnych elektrośmieci. Niestety nie wszystkie trafią do recyklingu. Wiele z nich zostanie wyrzuconych wraz z innymi odpadami do śmietnika.

Małe urządzenia elektroniczne są ogromnym problemem dla współczesnego świata. Chcąc zachęcić nas do zmiany nawyków poprzez prawidłowe postępowanie ze zużytymi sprzętami, tegoroczna edycja „Międzynarodowego Dnia Bez Elektrośmieci” odbywać się będzie pod hasłem „Nieważne jak małe, do recyklingu się nadaje”.

- Przy okazji zbliżającej się 5. edycji „Międzynarodowego Dnia Bez Elektrośmieci” chcemy przypomnieć, jak ważny jest każdy element elektroniki lub urządzenia elektrycznego, którego już nie używamy, a który niepotrzebnie przechowujemy w domach - mówi Grzegorz Skrzypczak, Prezes ElektroEko S.A., głównego organizatora tej cennej inicjatywy w Polsce. - Urządzenia te zawierają wiele ważnych surowców, które można wykorzystać do produkcji nowych urządzeń elektronicznych lub innego sprzętu, takiego jak: turbiny wiatrowe, części samochodowe, akcesoria domowe czy nowe sprzęty elektroniczne. Wszystko to ma kluczowe znaczenie dla zielonego, cyfrowego przejścia na społeczeństwa niskoemisyjne - dodaje.

13 października obchodźć będziemy „Międzynarodowy Dzień Bez Elektrośmieci”. To inicjatywa

stworzona przez WEEE Forum, a realizowana przy wsparciu ponad 120 organizacji z 70 krajów świata. W Polsce głównym organizatorem jest organizacja ElektroEko S.A., która wspólnie z UNEP-GRID Warszawa realizuje program działań edukacyjnych skierowanych do konsumentów, mediów, instytucji oraz przedsiębiorców. Partenerami wydarzenia są Związek Cyfrowa Polska oraz APPLiA. Patronat honorowy udzieliły Ministerstwo Klimatu i Środowiska oraz Ministerstwo Rozwoju i Technologii.

Nie chomikuj małych elektrośmieci!

Stare, często już niedziałające sprzęty elektroniczne latami chomikujemy w szufladach i szafkach, w piwnicach i na strychach. Zajmują one naszą domową przestrzeń, mimo że już ich nie potrzebujemy. W przeciętnym europejskim gospodarstwie domowym w ten sposób gromadzi się do 5 kg urządzeń elektronicznych na osobę. Ile kg elektrośmieci zalega w Waszych domach?

Nie wyrzucaj elektrośmieci!

Ze względu na swój rozmiar przedmioty takie jak słuchawki, elektroniczne szczoteczki do zębów, ładowarki czy aparaty fotograficz-

ne często wyrzucane są do śmietników razem z innymi odpadami. Tylko w Europie, co roku do koszy na śmieci wyrzucanych jest prawie 1,4 kg elektrośmieci na osobę. Co to oznacza? - 8% wszystkich odpadów elektronicznych, które wyrzucamy do zwykłych pojemników na śmieci, trafia na składowiska odpadów bądź jest spalana. Takie postępowanie nie tylko jest niezgodne z prawem [grozi za to mandat do 5000 zł - przyp. red.], ale też szkodzi środowisku. Oznacza ono również, że cenne surowce zawarte w elektrośmieciach nie zostaną ponownie wykorzystane i będą bezpowrotnie utracone - mówi Anna Podsiadło, Marketing Manager w ElektroEko S.A.

Surowce wtórne zawarte w elektrośmieciach

800 gramów srebra, 150 gramów złota i 50 gramów palladu można wyekstrahować z jednej tony płytek drukowanych, które znajdują się w urządzeniach elektronicznych. Jest jednak jeden warunek - najpierw musimy zanieść te urządzenia do punktów zbierania, skąd trafią do recyklingu. Niebezpieczne substancje w nich zawarte zostaną wówczas zneutralizowane, a surowce odzyskane i posłużą do produkcji nowych przedmiotów.

Inicjatywy dla mieszkańców

Elektrośmieci to najszybciej rosnący strumień odpadów w całej Unii Europejskiej, z których mniej niż 40% poddawanych jest recyklingowi. Na całym świecie podejmuje się wysiłki, aby odwrócić ten rosnący trend. - Organizacje takie jak nasza [ElektroEko przyp. red.], które zarządzają systemem zbierania i przetwarzania elektrośmieci, nieustannie pracują nad tym, aby właściwe pozbywanie się małych urządzeń elektronicznych było proste i wygodne dla użytkowników oraz gospodarstw domowych - dodaje Grzegorz Skrzypczak, Prezes ElektroEko SA - organizatora „Międzynarodowego Dnia Bez Elektrośmieci”.

Udostępnianie pojemników do zbierania drobnych elektrośmieci w sklepach, urzędach czy biurach, odbiór małych zepsutych urządzeń przy dostawie nowych oraz punkty zbierania na terenie miast to tylko niektóre z inicjatyw prowadzonych przez ElektroEko w celu zachęcenia ludzi do prawidłowego pozbywania się elektrośmieci.

Porządna edukacja

Problem niewłaściwego postępowania z elektrośmieciami dostrzegają też coraz więcej medialnych

osób. To sprawia, że chętnie włączają się w działania edukacyjne w tym zakresie. - Do współpracy przy promocji tegorocznej, 5. edycji „Międzynarodowego Dnia Bez Elektrośmieci” zaprosiliśmy Agnieszkę Witkowską, znaną jako „Architekt Porządku”. Z uwagi na specyfikę wykonywanej pracy, doświadcza ona na co dzień problemu chomikowania niedziałają-

cych już - zwłaszcza małych urządzeń elektrycznych - informuje Anna Podsiadło, Marketing Manager z ElektroEko S.A. - Z kampanii w mediach społecznościowych oraz na kanale „Pogotowie Porządkowe Architekt Porządku” będzie można dowiedzieć, jak uporządkować szafki i szuflady z zalegającą tam niepotrzebną już elektroniką oraz co z nią zrobić.

13 PAŹDZIERNIKA

Międzynarodowy Dzień Bez Elektrośmieci

Nieważne jak małe, do recyklingu się nadaje

Rosjanie zaatakowali Kijów. Są ofiary ostrzału rakietowego

Hubert Rabiega
PAP

W poniedziałek rano Rosjanie zaatakowali dzielnicę mieszkalną Kijowa. Rakiety uderzyły w centrum miasta. Według doniesień, są ofiary śmiertelne oraz ranni.

- W wyniku porannego rosyjskiego ataku rakietowego na Kijów są zabici i ranni - poinformował w poniedziałek portal Suspilne z powołaniem na Państwową Służbę ds. Sytuacji Nadzwyczajnych. O ofiarach śmiertelnych donoszą także użytkownicy serwisu Telegram.

Wcześniej mer Kijowa Witaj Kliczko poinformował, że kilka wybuchów rosyjskich rakiet odnotowano w dzielnicy szewczenkowskiej - w samym centrum stolicy.

- Wszystkie służby udają się na miejsce. Szczegóły później - napisał Kliczko na Telegramie.

Internauci informują o samochodach płonących na ulicach miasta. Jedna z rakiet spadła w okolicach Uniwersytetu im. Tarasa Szewczenki, przy ruchliwych w poniedziałkowy poranek arteriach w centrum Kijowa.

Poza atakiem na dzielnicę szewczenkowską, pojawiały się też doniesienia o wybuchu rosyjskiego pocisku w dzielnicy Peczersk w centrum ukraińskiej stolicy.

Doradca szefa MSW Anton Heraszchenko poinformował



Rosjanie zaatakowali ukraińskie miasta m.in. za pomocą irańskich dronów kamikaze

o rakiecie, która uderzyła w podwórko jednego z kijowskich przedszkoli.

Szef kijowskiej wojaskowej administracji obwodowej Ołeksij Kułeba zaapelował do mieszkańców o pozostawanie w schronach i poinformował, że w obwodzie działa obrona przeciwlotnicza.

- W wyniku rosyjskich ataków rakietowych na centrum Kijowa, zginęło co najmniej osiem osób, a 24 zostały rane - poinformował doradca szefa MSW Rostysław Smyrnów.

Zastępca szefa biura prezydenta Ukrainy Kyryło Tymoszenko poinformował, że rosyjskie rakiet

skie rakiety uderzyły w plac zabaw dla dzieci i Muzeum Sztuki im. Chanenków, które położone są w parku Tarasa Szewczenki, tuż obok uniwersytetu jego imienia.

Do ostrzału w poniedziałek doszło także we Lwowie, Tarnopolu i obwodzie chmielnickim, na zachodzie Ukrainy.

Ukraiński sztab: w poniedziałek do południa Rosja wystrzeliła w stronę Ukrainy 75 rakiet. 41 z nich udało się strącić

- W regionie chmielnickim było słychać eksplozje. Działa obrona przeciwrakietowa. Uważajcie na siebie, pozostawcie w schronach - napisał na Telegramie szef obwodowych władz Serhij Hamalij.

Podobne komunikaty wydali mer Lwowa Andrij Sadowy i gubernator Lwowszczyzny Maksym Kozycycki. Obaj powiedzieli, że w odpowiedzi na rosyjski atak uruchomiono systemy obrony przeciwrakietowej. Rosjanie ostrzelali w nocy także Zaporozże, Mikołajów oraz szereg miejscowości w czterech regionach obwodu dniepropietrowskiego.

Korea Północna przeprowadziła „ćwiczenia taktycznych sił jądrowych”

PAP
redakcja@polskapress.pl

Przeprowadzone w ostatnich tygodniach przez Koreę Północną testy rakietowe były „ćwiczeniami taktycznych sił jądrowych”. Osobiście nadzorował je przywódca KRLD Kim Dzong Un.

- Jednostki Koreańskiej Armii Ludowej odpowiedzialne za użycie taktycznej broni jądrowej przeprowadziły ćwiczenia wojskowe od 25 września do 9 października w celu przetestowania i oceny zdolności kraju do odstraszenia nuklearnego i kontrataku - napisała północnokoreańska agencja KCNA.

Agencja uzasadniła te ćwiczenia wspólnymi amerykańsko-południowokoreańskimi manewrami wojskowymi w regionie oraz „godnym ubo-

lewania podejściem, które dodatkowo zaostrza napięcie w regionie, a jednocześnie stanowi otwarte zagrożenie militarne” dla Korei Północnej.

Wystrzelenie rakiet przez Koreę Północną w ciągu ostatnich dwóch tygodni było ćwiczeniami symulującymi prawdziwą wojnę - dodała KCNA.

- Skuteczność i praktyczna zdolność bojowa naszych nuklearnych sił bojowych zostały w pełni zademonstrowane, ponieważ są one całkowicie gotowe do uderzania i niszczenia celów w dowolnym momencie z dowolnego miejsca - napisała północnokoreańska agencja.

Wielu ekspertów uważa, że Korea Północna zakończyła przygotowania do nowej próby jądrowej, która byłaby siódmą w jej historii i pierwszą od 2017 roku.



Korea Płn. w ostatnim czasie zintensyfikowała testy rakietowe. Może szykować też kolejną próbę jądrową

Nawet 80 mld zł na sprzęt dla polskiej armii w 2023 roku

Piotr Kobyliński
PAP

Wiceszef MON Wojciech Skurkiewicz poinformował o planie dozbrojenia polskiego wojska w związku z sytuacją za wschodnią granicą i po przekazaniu sprzętu dla Ukrainy.

Zapytany o skalę przyszłorocznych wydatków na obronność, w tym na zakupy uzbrojenia, wiceszef MON zaznaczył, że przy konstruowaniu budżetu obronności na rok 2023 kierowano się założeniami budżetowymi przedstawionymi przez resort finansów oraz ustawą o obronie ojczyzny.

Skurkiewicz przyznał, że chodzi o „niebagatelną kwotę”, bo w projekcie budżetu do wykorzystania przez MON w 2023 r. zapisano 97 mld 445 mln zł, co stanowi 3 proc. PKB.

- Ale dodatkowo mamy do dyspozycji również - co dała nam ustawa o obronie ojczyzny - Fundusz Wsparcia Sił Zbrojnych. Są to odpisy, są to papiery dłużne, które mogą być na wniosek ministra obrony narodowej emitowane. I w tej projekcji finansowej na rok 2023 mamy limit w wysokości 40 mld zł, jeżeli chodzi o szacowany dochód tego funduszu - poinformował.

Wiceszef MON stwierdził, że zaplanowana na przyszły rok wysokość budżetu MON jest niebagatelna ze względu na konieczność uzupełniania wyposażenia polskiego wojska, po przekazaniu w tym roku sprzętu wojskowego Ukrainie.

- W związku z sytuacją za naszą wschodnią granicą, po tym jak Polska dokonała szeregu donacji sprzętu na rzecz Ukrainy, szczególnie sprzętu postsowieckiego, bo jest to



70-80 mld zł może zostać wydane w 2023 roku na zakupy sprzętu wojskowego - głównie z USA i Korei Płd.

rzecz najprostsza z punktu widzenia obsługi przez żołnierzy armii ukraińskiej, dziś musimy przede wszystkim działać tak, aby dozbroić polskie wojsko,

aby sprzęt, który wchodzi na wyposażenie polskiego wojska był nowoczesny i nie w ilościach homeopatycznych. Bo 10, 20 czy 30 czołgów, czy ar-

matohaubic nie jest w stanie zapewnić bezpieczeństwa Polsce, krajowi o olbrzymim terytorium, liczącym 38 mln mieszkańców - podkreślił Skurkiewicz.

Skurkiewicz nawiązał tu do wypowiedzi prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, który w lipcu na spotkaniu z mieszkańcami w Białymstoku stwierdził, że „przedtem broń kupowano w takich homeopatycznych dawkach” a „teraz my kupujemy broń, można powiedzieć w dawkach dla całej apłeki”.

Wicepremier i szef MON Mariusz Błaszczak w czerwcu podawał, że w 2022 r. budżet MON osiągnie 2,4 proc. PKB (zamiast 2,2 proc. PKB).

Premier Mateusz Morawiecki powiedział 4 października, po przyjęciu przez rząd projektu budżetu na przyszły rok, że w 2022 r. budżet obrony

narodowej zamknięty zostanie „na poziomie ok. 58 mld zł”, a na przyszły rok planowany jest w kwocie „prawie 98 mld zł”. Szef rządu zaznaczył wówczas, że w 2023 r. planuje się wydanie dodatkowych 30-40 mld zł na zakup uzbrojenia za granicą z Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych (FWSZ). Środki FWSZ pochodzą z obligacji emitowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

W ramach projektowanych na przyszły rok 97,4 mld zł (3 proc. PKB) budżetu obronności, ponad 40 mld zł zaplanowano na wydatki majątkowe (ok. 41 proc. wydatków obronnych). Łącznie na cele obronne w 2023 r. przewidywane są wydatki od 127 do 137 mld zł, z czego 70-80 mld zł może zostać wydane na zakupy sprzętu wojskowego, w zdecydowanej większości pochodzenia zagranicznego, głównie z USA i Korei Płd.

#Dobry
Kierowca



OSZCZĘDZAJMY WODĘ ZDZIECIĘCĄ ENERGIĄ



Wybierz myjnię z zamkniętym obiegiem

Bo taka myjnia filtruje zużyty wodę,
by wykorzystać ją ponownie.

dobrykierowca.oralen.pl

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

40%

O tyle zdrożały opony zimowe. Warto się pospieszyć z ich zakupem. Jesienią rosną także koszty przełożenia opon.

1933

złotych - o tyle zdrożały na początku października wyloty do tureckiego Dalamanu. To rekord

13,8%

Tyle w przyszłym roku osiągnie waloryzacja rent i emerytur. Na zmianach największą zyskają emeryci z najmniejszymi dochodami

ZA TYDZIEŃ:

● Jakie oferty oszczędnościowe możemy dziś znaleźć?

Co czeka rynek nieruchomości? Kupujący i sprzedający się oddalają

Agnieszka Kujawska
agnieszka.kujawska@polskapress.pl

Dobra koniunktura nie mogła trwać wiecznie. Rynek mieszkaniowy znajduje się w stanie pewnego rodzaju zawieszenia. Otoczenie sprawia, że swoje wątpliwości na temat zakupu i sprzedaży mieszkań mają obie strony rynku. Co czeka rynek nieruchomości w Polsce?

Od stycznia do końca sierpnia 2022 roku oddano do użytkowania więcej mieszkań niż przed rokiem. Jednak spadła liczba mieszkań, na których budowę wydano pozwolenia lub dokonano zgłoszenia z projektem budowlanym oraz liczba mieszkań, których budowę rozpoczęto - poinformował GUS. - Według wstępnych danych od stycznia do sierpnia 2022 r. oddano do użytkowania 145,5 tys. mieszkań, tj. o 1,8 proc. więcej niż w tym samym okresie 2021 r. - podał Urząd.

Z kolei jak podało Biuro Informacji Kredytowej, w sierpniu 2022 r., w porównaniu do sierpnia 2021 r., odnotowano spadek zarówno liczby (-68,8 proc.), jak i wartości udzielonych kredytów mieszkaniowych (-69,3 proc.). Średnia wartość udzielonego kredytu mieszkaniowego wyniosła 327,47 tys. zł i była niższa w ujęciu rocznym o -1,6 proc.

Rynek mieszkaniowy w stanie zawieszenia

Zdaniem Bartosza Turka, analityka Hre Investments, rynek mieszkaniowy pozostaje wciąż w stanie „pewnego rodzaju zawieszenia”. - Otoczenie sprawia, że swoje wątpliwości na temat zakupu i sprzedaży mieszkań mają obie strony rynku. Kupujący patrzą na rosnące stopy procentowe, mając nadzieję na obniżki cen mieszkań, a sprzedający (zarówno indywidualni, jak i deweloperzy) nie chcą pozbywać się nieruchomości, które są szczególnie docenianą przystanią w czasach ga-

lopującej inflacji i topniejącej siły nabywczej gotówki oraz boomu na rynku najmu - komentuje dla nas ekspert. - Kupujący i sprzedający oddalają się od siebie - dodaje.

Jak wskazuje, transakcji zawieranych jest mniej i stan ten chwilę potrwa. Jednocześnie podkreśla, że nie jest to sytuacja niespotykana i jako przykład wskazuje rok 2020 i wybuch pandemii. - W tego typu nienormalnych czasach potrzeby kupujących zaczynają się akumować - ci, którzy w standardowych warunkach kupowaliby dziś mieszkania, nie chcą lub nie mogą tego zrobić, a ich potrzeby mieszkaniowe pozostają niezaspokojone. W efekcie rośnie nam popyt potencjalny, który wcześniej czy później zacznie się realizować - tłumaczy.

Do tego dochodzi ograniczona oferta mieszkań na rynku wtórnym, które często „szkoda sprzedawać”, wiedząc, że np. otrzymana ze sprzedaży gotówka może tracić na wartości w wyniku inflacji. - Do tego dochodzi fakt, że wynajem mieszkań - po wzroście stawek czynszów o 20-30 proc. stał się w bieżącym roku zyskowniejszym niż dotychczas interesem - wyjaśnia i dodaje, że posiadacze złotych kredytów mieszkaniowych mogą oddalić od siebie problemy ze spłatą rat dzięki Fundusowi Wsparcia Kredytobiorców czy wprowadzonych przez rząd darmowych wakacji kredytowych.

Deweloperzy czekają

Zdaniem Turka deweloperzy w większości także nie mają powodu, aby mieszkań pozbywać się w otoczeniu mniejszego popytu. - Ci, których na to stać, wycofują mieszkania ze sprzedaży lub chociaż oszczędnie zasilają ofertę swoich biur sprzedaży - przyznaje. Powód? Kosztem liczb zawieranych transakcji deweloperzy chcą zachować osiągnięte marże. Ponadto przy wysokich i szybko rosnących kosztach budowy sprzedaż mieszkań zbyt szybko, a tym bardziej z dyskon-



Deweloperzy nie spieszą się ze sprzedażą mieszkań

tem, może okazać się finalnie deficytowa.

- A gdyby i tego było mało, to wcześniej czy później nierealizowany dziś popyt na mieszkania wróci na rynek, a wtedy warto mieć w ofercie mieszkania na sprzedaż - wyjaśnia i ponownie jako przykład wskazuje okres pandemii, kiedy to po chwilowym zatrzymaniu sprzedaży zaskoczyła deweloperów szybkim odbudowaniem popytu, co zdarzyło się z przebraną ofertą w biurach sprzedaży.

- Bez wątplenia w najbliższym czasie lukę po klientach finansujących się kredytem zaspokodują, przynajmniej częściowo, klienci inwestujący w mieszkania, zarówno ci indywidualni, jak i instytucjonalni - to właśnie wysoka inflacja silnie stymuluje presję na zakupy wśród osób chcących uchronić kapitał przed jej destrukcyjnym działaniem - prognozuje Turk.

Co z cenami mieszkań? Kiedy nastąpi stabilizacja?

Ekspert przyznaje, że ograniczenie popytu na mieszkania ze strony kupujących posiłkujących się kredytem bez wątpienia wpływa na dynamikę zmian cen mieszkań. Jak podaje, jeszcze w II kwartale br. NBP szacował,

że używane mieszkania w największych miastach drożały z 15-proc. roczną dynamiką. Ta dynamika powinna w najbliższych kwartałach wyhamować.

- W mojej ocenie w 2023 roku będziemy mieli pod względem cen do czynienia ze stabilizacją. Nie zaskoczą mnie w tym przypadku ani przeceny rzędu 5 proc., szczególnie w przypadku większych mieszkań, ani dalsze podwyżki rzędu 5 proc., szczególnie w przypadku mniejszych lokali - wylicza Turk.

Jego zdaniem przyszły rok powinien być tym, w którym stopniowo odbudowywać będzie się zdolność kredytowa Polaków - szczególnie jeśli zgodnie z zapowiedziami uda się utrzymać przyzwolą sytuację na rynku pracy i wzrost wynagrodzeń. Do tego dochodzi nadzieja na kres podwyżek stóp procentowych, a których w 2023 roku możemy przejść w ich obniżki. - Te zmiany powinny pozytywnie wpływać na możliwości zaciągania kredytów mieszkaniowych. W efekcie osoby, które dziś nie mogą sobie pozwolić na zakup mieszkania, odzyskają taką możliwość - prognozuje.

- Dobra koniunktura nie mogła trwać wiecznie. Pytanie, czy jej pogorszenie wskutek wzrostu

oprocentowania kredytów, będzie skutkowało stabilizacją cen (ewentualnie ich niewielką korektą) czy wyraźnym spadkiem. Niektórzy analitycy już od dwóch lat wypatrują „pęknięcia bańki cenowej” - wyjaśnia nam Marek Wielgo, ekspert GetHome.pl i dodaje, że bardziej prawdopodobny wydaje się pierwszy z tych scenariuszy. W jego ocenie ceny mieszkań doszły do granicy, która dla kupujących jest coraz trudniejsza do zaakceptowania. - Deweloperzy nauczyli się już tak dawkoować podaż, żeby w razie kryzysu nie zostać z tysiącami pustostanów. Ponadto w takim przypadku raczej spowolni tempo sprzedaży niż radykalnie obniżą ceny mieszkań, a w efekcie swoje marże - tłumaczy.

Jednocześnie przyznaje, że nie można wykluczyć, że w najbliższych miesiącach niektórzy deweloperzy zaczną dopasowywać swoją ofertę do możliwości finansowych nabywców, którzy mają zdolność kredytową, ale nie są w stanie zaoszczędzić na wymagany przez banki wkład. Obecnie mogą oni liczyć, że zagwarantuje im go państwo. - Za kredyt bez wkładu własnego można jednak kupić jedynie tańsze mieszkania, które spełniają kryterium ceny metra kwadrato-

wego. Gdyby rządowy program zmotywował deweloperów do budowania takich mieszkań, a w efekcie wzrósłby ich udział w ofercie, średnia przestałaby rosnąć, a być może nawet nieco by spadła - prognozuje.

Takie „tanie mieszkania” byłyby dostępne na obrzeżach największych miast lub w okalających je miejscowościach. Ci, którzy nie chcą tracić czasu na dojazd, skazani są jednak na najem.

Problemy mogą się pojawić w 2024 roku

Jednak ekspert przyznaje, że „kłopoty” mogą pojawić się rok później, w 2024 roku. Ponieważ, jak wyjaśnia, „jeśli wszystko pójdzie zgodnie z klarującymi się prognozami”, to będzie to już rok, w którym trwać będzie cykl obniżek stóp procentowych, inflacja wyraźnie spowolni, a gospodarka będzie przyswójcie rosła. - Otoczenie po prostu sprzyjać będzie popytowi na mieszkania, a szczególnie zaspokajaniu popytu, który w latach 2022-23 natrafi na barierę w postaci trudniej dostępnego kredytu mieszkaniowego. Z drugiej jednak strony dopływ nowych mieszkań na rynek będzie wyraźnie ograniczony. Wszystko przez to, że dziś deweloperzy znacznie ograniczyli liczbę rozpoczętych nowych budów. Zgodnie z danymi GUS przez pierwszych 8 miesięcy br. deweloperzy zaczęli budować o 27 proc. mniejszej liczby mieszkań niż rok wcześniej - podsumowuje.

Z kolei Wielgo przyznaje, że najgorszą rzeczą dla rynku nieruchomości byłaby sytuacja, w której wysokiej inflacji towarzyszyłaby stagnacja gospodarcza. - Konsekwencją stagflacji, byłby wzrost bezrobocia oraz fala upadłości firm i gospodarstw domowych. Okazji cenowych na rynku mieszkaniowym byłoby wówczas sporo, ale mogłoby się z nich cieszyć na krótką metę wyłącznie ci, którzy mają gotówkę - przyznaje. - Na szczęście taki czarny scenariusz jest raczej mało prawdopodobny - dodaje.

FOT. MATERIAŁ PRASOWE

Stopy procentowe utrzymane. Opinie ekspertów podzielone

OPR. Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

Podczas październikowego posiedzenia Rada Polityki Pieniężnej przerwała cykl podwyżek stóp procentowych, pozostawiając je na niezmiennym poziomie.

Analitycy dość zgodnie oczekiwali 12. z rzędu podwyżki, tym razem o 25 pkt bazowych. Nie brakowało głosów, że ruch będzie nawet bardziej zdecydowany, a stopy wzrosną o 50 pkt. Jednak Rada postanowiła utrzymać stopy procentowe NBP na niezmiennym poziomie. - Władze monetarne pozostałe niewzruszone na wrześnieowy wysoki inflacji - skomentował Bartosz Sawicki, analityk cinkciarz.pl. Zdaniem dr Wojciecha Świdra z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, „jest to zaskoczenie w warunkach rozpędzającej się inflacji oraz silnie słabnącego złota, który jeszcze bardziej nakręca inflację”. - Taka pasywna polityka oraz łagodna

(gołębia) retoryka, jeszcze bardziej rozkręcają inflację i osłabienie złotego, co również jest inflacyjny - wskazuje w komentarzu dla nas dr Świder.

- Byłbym za wnioskiem o podniesienie stóp procentowych o 100 pkt bazowych - powiedział z kolei dr Bogusław Grabowski, były członek Rady Polityki Pieniężnej zapytany o to, jaką decyzję podjąłby w sprawie stóp procentowych.

Nie brakuje też innych opinii. „Dla ortodoksyjnych zwolenników dużej podwyżki stóp - spójrzcie na to jak stopy na poziomie 13% działają na forinta (nie pomagają). W obecnej sytuacji wzrost stóp osłabia gospodarkę i nie pomaga walucie. Złoty będzie silniejszy jak umocni się euro do dolara” - wskazuje ekonomista Piotr Kuczyński.

Z kolei według ekspertów mBanku RPP zakończyła cykl podwyżek stóp. Trudno spekulować, czy przed nami jeszcze jeden, czy dwa ruchy po 25pb.

- Tym samym spodziewamy się, że stopy pozostaną bez zmian do 2024 roku - dodają.

Koniec z patriotyzmem zakupowym - teraz liczy się już tylko cena



Wzrost cen wymusił zmiany w zachowaniach zakupowych Polaków

Leszek Rudziński
leszek.rudziński@polskapress.pl

Patriotyzmem zakupowym kieruje się obecnie jedynie 27 proc. badanych - wynika z badania GfK Corona Mood.

To ogromna zmiana w preferencjach konsumentów, bo jeszcze w ubiegłym roku aż 52 proc. Polaków chętniej sięgało po artykuły spożywcze pochodzące od rodzimych producentów.

Badania pokazują, że obecnie liczy się dla nas coraz mniej nie tylko kraj pochodzenia, ale też marka czy ekologiczne składniki. Na patriotyzm zaku-

powy wskazuje jedynie 27 proc. ankietowanych, ekologiczność liczy się jedynie dla 8 proc., a fakt znanej i sprawdzonej marki - już tylko dla co czwartego badanego.

Warto dodać, że w podobnym badaniu, opublikowanym pod koniec ubiegłego roku, aż 52 proc. Polaków chętniej sięgało po artykuły spożywcze pochodzące od rodzimych producentów.

Wówczas, jak podkreślano, lockdown oraz szereg obstrzeżeń, które towarzyszyły nam wraz ogłoszeniem stanu pandemii, znacząco zmieniły nasze postawy konsumenckie.

Jaka polisa przyda się wynajmującemu, a jaka najemcy

Agnieszka Kamińska
redakcja@polskapress.pl

Osoby, które decydują się na najem mieszkania w największych ośrodkach akademickich, zapłacą ok. 34 proc. więcej niż przed rokiem. Ubezpieczenie nieruchomości w najważniejszych lokalizacjach także podrożało w tym roku ok. 15 proc. w ujęciu rok do roku.

Główny Urząd Statystyczny informuje, że mazowieckie, małopolskie, wielkopolskie i dolnośląskie to cztery województwa z największą liczbą studentów w Polsce. W roku akademickim 2021/22 studiowało tu łącznie blisko 650 tys. osób.

Wg Raportu „Studenci na rynku pracy” przeprowadzonego przez Centrum AMRON i Warszawski Instytut Bankowości 52 proc. uczących się w trybie stacjonarnym decyduje się na wynajęcie mieszkania samodzielnie lub wraz ze znajomymi. Jednak w tym roku będzie to szczególnie trudne i kosztowne. Wg danych opublikowanych w sierpniu przez serwis morizon.pl w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu średnie ceny ofertowe najmu wzrosły na przestrzeni ostatniego roku przeciętnie o 34 proc. Z kolei analiza przygotowana przez Expander wspólnie z Rentier.io wskazuje, że spośród czterech analizowanych aglomeracji najwięcej za mkw. mieszkania zapłacą najemcy w Warszawie - średnio 68 zł oraz we Wrocławiu - 61 zł. W przypadku Krakowa będzie to 57 zł, a Poznania 49 zł.

Polisy w ośrodkach akademickich w górę, ale mniej niż inflacja.

Cena ubezpieczenia nieruchomości to jeden z elementów, który jest brany pod uwagę przez właścicieli przy ustalaniu czynszu. Eksperti CUK Ubezpieczenia przeanalizowali, jak kształtowały się koszty polis w czterech województwach z największą liczbą studentów w okresie styczeń-wrzesień 2022 w porównaniu do analogicznego okresu ubiegłego roku.

I tak najwięcej za roczną ochronę swoich nieruchomości zapłacili właściciele w Małopolsce - średnio 405 zł i o 5,7 proc. więcej w ujęciu r./r. Warto zaznaczyć, że wzrost cen był tu najniższy wśród wszystkich województw i mniejszy od średniej krajowej, która oscylowała w granicach 18 proc. Poziomy składnik dla pozostałych trzech „akademic-



Jeżeli w najmowanym lokalu planujemy przechowywać przykładowo laptop, drogi iPhone, sprzęt sportowy lub turystyczny oraz inne wartościowe przedmioty, warto ubezpieczyć je jako ruchomości domowe

kich” lokalizacji kształtowały się na zbliżonym poziomie. Na Dolnym Śląsku średnia cena polisy wyniosła 387 zł (wzrost o 16 proc. r./r.). Właściciele nieruchomości w województwach mazowieckim i wielkopolskim płacili odpowiednio 375 i 369 zł. Jednak wzrost stawek w Wielkopolsce był jednym z trzech najwyższych w skali całego kraju - ochrona nieruchomości podrożała tu średnio o 1/4 w ujęciu r./r.

- Stawki ubezpieczeń nieruchomości w czterech województwach z największą liczbą studiujących wzrosły w analizowanym okresie ok. 15 proc. w porównaniu do pierwszych dziewięciu miesięcy ubiegłego roku. To nieznacznie mniej niż poziom inflacji oraz mniej niż średnia dla wszystkich województw w Polsce. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że najwyższy 35 proc. wzrost kosztów r./r. odnotowało województwo opolskie. W efekcie średnia cena polisy na Opolszczyźnie wynosi obecnie 471 zł i jest najwyższa w kraju. Na przeciwnym biegunie znajdują się Warmia i Mazury, gdzie nieruchomości ubezpieczymy najtaniej - średnio za 304 zł rocznie - analizuje Karolina Ławicka z CUK Ubezpieczenia.

Najwięcej za roczną ochronę swoich nieruchomości zapłacili właściciele w Małopolsce - średnio 405 zł i o 5,7 proc. więcej

Wynajmujesz? Zabezpiecz swoją własność.

Zakres ubezpieczenia domów i mieszkań może obejmować ochronę od zdarzeń losowych takich jak zalanie, pożar, czy huragan oraz ryzyk związanych z kradzieżą z włamaniem, rabunkiem czy aktami wandalizmu. Jednak w przypadku nieruchomości na wynajem powinniśmy ubezpieczyć nie tylko mury i elementy stałe oraz ruchomości domowe, ale także szkody, które może wyrządzić najemca.

- Właścicielom, którzy wynajmują mieszkania, polecamy dodatkową ochronę w postaci polisy OC w życiu prywatnym z zakresem rozszerzonym o szkody powstałe w mieniu osób trzecich. Ubezpieczenie to możemy wykupić samodzielnie. Polisa zabezpieczy nas w przypadku szkody rzeczowej powstałej w mieniu osób trzecich, np. sąsiadów podczas korzystania przez najemcę z naszej nieruchomości. Również najemca może się zabezpieczyć i wykupić polisę, która pokryje szkody rzeczowe powstałe jednakowo w nieruchomości oraz mieniu ruchomym stanowiącym jej wyposażenie, z których korzysta na podstawie umowy najmu -

podkreśla Karolina Ławicka z CUK Ubezpieczenia.

Studencie, też się chroń!

Najemca, aby zwiększyć swój komfort i bezpieczeństwo, a także uwiarygodnić się w oczach właściciela, powinien legitymować się ubezpieczeniem OC w życiu prywatnym z rozszerzeniem ochrony o OC najemcy. Druga polisa zadziała, w przypadku wyrządzenia szkód w lokalu lub jego wyposażeniu, które nie są naszą własnością. Jednak wprowadzając się do cudzego mieszkania, należy pamiętać również o ochronie własnych ruchomości, które będą się tam znajdowały.

- Jeżeli w najmowanym lokalu planujemy przechowywać przykładowo laptop, drogi iPhone, sprzęt sportowy lub turystyczny oraz inne wartościowe przedmioty, warto ubezpieczyć je jako ruchomości domowe. W ten sposób ochronimy też np. nasze dokumenty, gotówkę oraz karty płatnicze. Użyteczny, szczególnie w nowej i jeszcze nieznanej dla nas lokalizacji, może okazać się home assistance, który zapewni fachową pomoc w nagłych sytuacjach lub awariach. Koszt takiego pakietu pomocowego rozpoczyna się już od kilkudziesięciu złotych rocznie. Można też znaleźć ubezpieczenie assistance dołączane do głównej umowy ubezpieczenia nieruchomości. Jest to więc rozwiązanie jak najbardziej na „studentką kieszeń” - podsumowuje Karolina Ławicka z CUK Ubezpieczenia.

52 proc. uczących się w trybie stacjonarnym decyduje się na wynajęcie mieszkania samodzielnie lub wraz ze znajomymi

2022 **nasze DOBRE**
Z POMORZA

Oddaj głos na swojego kandydata,
wyślij SMS pod nr 7303 (3,69 zł = 3 zł + VAT) i o treści

NDP.50

MECENAS:

POMORSKA AGENCJA ROZWOJU
REGIONALNEGO S.A.

GRUPA
SPECJALNA
STREFA
EKONOMICZNA

Polska
Strefa Inwestycji

Strefa
Technologii
Innowacji

Pyrzycko-Stargardzki Bank zmienił nazwę na Bank Spółdzielczy Ziemi Szczecińskiej z siedzibą w Pyrzycach

Słowo Prezesa

Rozwój w sektorze polskiej bankowości spółdzielczej stanowi coraz większe wyzwanie z uwagi na konkurencję ze strony banków komercyjnych i innych instytucji sektora finansowego oraz postępującą konsolidację polskiego sektora bankowego. Rosnąca konkurencja wymusza coraz szybsze wdrażanie nowej oferty, optymalizację obecnych procesów biznesowych oraz ciągły rozwój. Za to dzięki konsolidacji poszczególne banki są w stanie osiągać lepsze wyniki. Wynika to z faktu osiąganych synergii, które umożliwiają czerpanie korzyści z efektu skali oraz efektywniejszej obsługi połączonej bazy klientów.

Połączenie Pyrzycko-Stargardzkiego Banku Spółdzielczego



Bank Spółdzielczy Ziemi Szczecińskiej
z siedzibą w Pyrzycach



Prezes BSZS Mirosław Skrobek

oraz Banku Spółdzielczego w Gryfinie umożliwiło nabycie nowych komplementarnych kompetencji. Dzięki fuzji powstał większy i bardziej konkurencyjny bank spółdzielczy. Połączenie pozytywnie wpłynęło na wzmoc-

nienie kapitałowe banków oraz na dywersyfikację bazy klientów indywidualnych i instytucjonalnych. Uwierczeniem konsolidacji banków była zmiana nazwy na Bank Spółdzielczy Ziemi Szczecińskiej.

Bank dostarcza Klientowi usługi i produkty, które możliwie w największym stopniu dopasowane są do jego indywidualnych potrzeb. Istotnym rozwiązaniem jest dostarczenie Klientowi takich rozwiązań, aby mógł dokonać wszelkich operacji finansowych za pomocą jednej aplikacji. SGB Mobile to wspólny produkt Spółdzielczej Grupy Bankowej, z intuicyjnym interfejsem gwarantującym Klientowi maksimum bezpieczeństwa na każdym etapie zarządzania finansami.

Dzięki aplikacji mobilnej SGB Mobile Klienci zyskują dostęp do swojego rachunku, historii transakcji, możliwości wykonywania przelewów, kart i funkcjonalności kartowych, płatności mobilnych, w tym także BLIK.

Lokata jesienna 7%

Lokata terminowa 6-miesięczna nieodnawialna na nowe środki wg stanu na 01.10.2022 r. Termin zakładania lokat: do 31.12.2022 r. Zapraszamy do placówek Banku Spółdzielczego Ziemi Szczecińskiej.

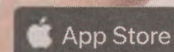
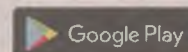


Aplikacja SGB Mobile

Tvoja bankowość
w wersji mobilnej!

- Rób przelewy w dowolnym miejscu i czasie
- Płać mobilnie i korzystaj z BLIKa
- Automatycznie płać za autostrady
- Zarządzaj subskrypcjami
- Bądź aktywny i wygrywaj nagrody

Robierz:



www.psbpyrzyce.pl

2022 **nasze DOBRE**
Z POMORZA

Oddaj głos na swojego kandydata,
wyślij SMS pod nr 7303 (3,69 zł = 3 zł + VAT) i o treści

NDP.36

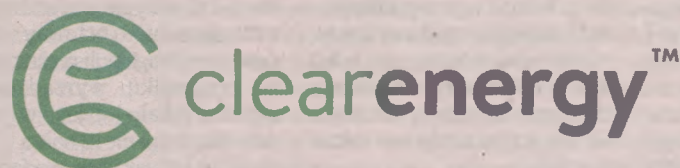
MECENAS:

POMORSKA AGENCJA ROZWOJU
REGIONALNEGO S.A.

GRUPA
SPECJALNA
STREFA
EKONOMICZNA

Polska
Strefa Inwestycji

Strefa
Technologii
Innowacji



LAUREAT NAGRODY:



CZYSTA ENERGIA - CZYSTE CIEPŁO - NIEZALEŻNOŚĆ ENERGETYCZNA

Połączenie pompy ciepła z fotowoltaiką to idealne rozwiązanie:

- Korzystając z odnawialnych źródeł energii **redukujesz koszty** eksploatacji domu, są niższe nawet o 90%.
- Zyskujesz niezależność** od dostaw i podwyżek cen prądu, gazu i węgla.
- Zwiększając stopień wykorzystania energii elektrycznej produkowanej z instalacji fotowoltaicznej, nie odsyłasz nadwyżek do sieci, a co za tym idzie **nie ponosisz strat** z tym związanych.
- Rozbudowując instalację fotowoltaiczną o **magazyn energii** i urządzenia zmieniające instalację fotowoltaiczną z sieciowej na wyspową **uniezależniasz się** od braku zasilania w sieci.
- Rezygnując z tradycyjnego ogrzewania na etapie projektowania domu **oszczędzasz** na budowie komina czy kotłowni.
- Redukujesz** ilość gazów cieplarnianych emitowanych do atmosfery.



ul. Mieszka I 81 (Galeria Mieszka), Szczecin • Biuro czynne pon.-pt.: 9.00-16.00

☎ 798 622 022, 798 611 011

✉ kontakt@clearenergy.pl

www.clearenergy.pl

SOK JABŁKOWY 100% NFC – 100% JABŁEK ZAMKNIĘTYCH W BUTELCE

W Sadach u Rajewskich powstaje najlepszy sok jabłkowy 100% NFC (not from concentrate). Sok tłoczony jest na zimno z najlepszych jabłek klasy pierwszej, które są trzykrotnie sortowane przed produkcją. Owoce pochodzą z własnego gospodarstwa.

„Soki produkujemy z konkretnych odmian jabłek deserowych, począwszy od letniego okresu i dostępnej wówczas papierówki, na jesiennych odmianach, takich jak melarose czy ligol kończąc” – mówi Karolina Ra-

jewska, właścicielka firmy. „Nasz sok charakteryzuje się wysoką jakością i w odróżnieniu od większości producentów, nie jest produkowany z jabłek przemysłowych. Jest to sok premium, naturalnie mętny, lekko

pasteryzowany dla zachowania trwałości, ale także walorów odżywczych”.

Tych soków po prostu trzeba spróbować, są orzeźwiające i świeże! Można je kupić w sklepie firmowym, znajdującym się na Pogodnie, a także na rynku lokalnym, w sklepach ze zdrową żywnością oraz piekarniach na terenie Szczecina. Planowana jest też sprzedaż na terenie całego kraju. Firma chce się rozwijać także na rynkach zagranicznych. W najbliższym czasie pojawią się na targach w Paryżu, następnie na giełdzie kooperatorów w Rydze. W tym celu, przy współpracy z Uniwersyteciem Szczecińskim, przygotowano projekty etykiet w różnych językach, z uwzględnieniem wymogów prawnych w UE i poza nią.

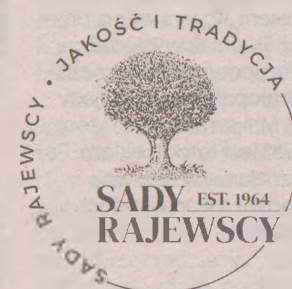
Produkt **SOK JABŁKOWY 100% NFC** otrzymał już kilka wyróżnień i nagród, m.in. znak „Zrobione w Szczecinie” oraz znak „Dziedzictwo kulinarne Pomorza Zachodnie”. „Chętnie chwalimy się osiągnięciami i tytułami przy okazji różnych wydarzeń czy spotkań, każdorazowo

podkreślając nasze pochodzenie i regionalne wyróżnienia. Dodatkowo propagujemy produkty lokalne, nie tylko własne, ale także innych firm lokalnych, prowadząc sprzedaż od zaopieczonych producentów w naszym sklepie firmowym na Pogodnie” – dodaje Pani Karolina.

Sok sprzedawany jest w szklanych butelkach z charakterystyczną etykietką z papieru czerpanego. Umożliwia to posortowanie odpadów na trzy kategorie: szkło, metal i papier. Firma prowadzi szereg badań nad wykorzystaniem produktów, ale także jego pozostałości. Obecnie prowadzone są badania, przy współpracy z Uniwersyteciem Szczecińskim, pozwalające na ocenę kaloryczności wytworów produkcyjnych i zweryfikowaniu ich pod kątem ewentualnego wykorzystania do odzyskania energii.

Sady Rajewscy to rodzinna firma powstała na gruncie wielopokoleniowego sadu owocowego prowadzonego od 1964 roku w miejscowości Karwowo pod Szczecinem. Firma dąży do pełnego wdrożenia filozofii

zero waste. Owoce zebrane w sadzie sprzedawane są w hurcie oraz detalu (w sklepie firmowym), pozostałe owoce, wysokiej jakości, w mniejszym kalibrze są przetwarzane na sok. Wytwórki z soku są przekazywane do zaopieczonych gospodarza, który karmi nimi krowy, a mleko z gospodarstwa współpracującego dostępne jest także w sklepie firmowym.



www.sadyrajewscy.pl

Sklep firmowy Sady Rajewscy
zlokalizowany
na Rynku Pogodno
pod szyldem
„Rajewscy i Przyjaciele”



2022 **nasze DOBRE**
Z POMORZA

Oddaj głos na swojego kandydata,
wyślij SMS pod nr 7303 (3,69 zł = 3 zł + VAT) i o treści

NDP.22

MECENAS:

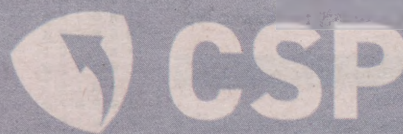


2022 **nasze DOBRE**
Z POMORZA

Oddaj głos na swojego kandydata,
wyślij SMS pod nr 7303 (3,69 zł = 3 zł + VAT) i o treści

NDP.15

MECENAS:



Transformation
Outsourcing
Customer Experience



Specjalista ds. wideoweryfikacji z językiem niemieckim

Miejsce pracy: Szczecin

CSP Customer Services Polska Sp. z o.o.

Jest częścią Adecco S.A. oraz spółką-córką Adecco Business Solutions GmbH. Na zlecenie międzynarodowych firm świadczymy kompleksowe usługi z branży Business Process Outsourcing. Nasz klient jako pierwszy na świecie wprowadził usługę wideoweryfikacji tożsamości. Dzięki niej klienci nie wychodząc z domu mogą załatwiać sprawy w bankach, urzędach i wszędzie tam, gdzie musieliby pojawić się osobiście z dowodem tożsamości. Dobrze znasz język niemiecki, lubisz pracę z ludźmi, a zwracanie uwagi na szczegóły masz we krwi? Ta praca jest dla Ciebie!

Na czym polega praca?

Do Twoich obowiązków będzie należeć przeprowadzanie rozmów wideo z klientami w języku niemieckim.

Jakie zadania będą na Ciebie czekać?

- Wcielisz się w rolę pracownika jednej z niemieckich instytucji zaufania publicznego;
- W czasie wideorozmowy z klientem będziesz potwierdzać jego tożsamość przeprowadzając go przez kolejne kroki weryfikacji.
- Zgromadzone informacje zapiszesz w naszym systemie.
- Ścisłe określone standardy obsługi klienta będą Twoim drogowskazem w codziennej pracy.
- Będziesz dbać o bezpieczeństwo danych osobowych klienta.

Jakie są nasze wymagania?

Czekamy na Ciebie, jeśli:

- Dobrze znasz język niemiecki (na poziomie nie niższym niż B2) i nie masz oporu, by używać go w spontanicznej rozmowie.
- Odnajdujesz się w kontaktach z innymi ludźmi, a formy grzecznościowe masz w małym paluszku;
- Odpowiedzialnie obchodzisz się z danymi osobowymi.
- Dokładność i spostrzegawczość to Twoje drugie imię.
- Codzienna obsługa komputera nie jest dla Ciebie wyzwaniem.

Co oferujemy w zamian?

- Szkolenie na start (w trybie dziennym lub popołudniowym).
- Możliwość pracy na cały etat lub na część etatu.
- Elastyczny grafik w przedziale pn.-ndz. /8.00-22.00
- Premię miesięczną, roczną oraz nagrody jubileuszowe.
- Możliwe zatrudnienie na krótki okres (np. 2-3 miesiące).
- Nowoczesne biuro w centrum Szczecina.
- Możliwość pracy zdalnej po zakończeniu okresu próbnego.
- Bogaty pakiet benefitów



Nie jestem święta i też byłam niewierna w związku



Monika Richardson w programie „Gwiazdzy Jaruzelskiej” Fot. Szymon Starnawski

Z ŻYCIA GWIAZD W TELEWIZJI

Monika Brodka lubi fotografików

Popularna piosenkarka do niedawna była związana z cenionym fotografikiem Przemkiem Dziensem. To jednak już przeszłość. Pudełek wyszedł, że Brodka spotyka się teraz z innym chłopakiem. To mający 30 lat Maksym Rudnik, który również jest fotografikiem. Para poznała się w czerwcu na jednym z warszawskich eventów.

Daniel Martyniuk odnalazł sens życia

Syn króla disco-polo wreszcie się ustakował. Być może to zasługa jego obecnej narzeczonej – Faustyny. Martyniuk oświadczył się. Jego matka jest bardzo zadowolona z przyszłej synowej. „Danusia nie może wyjść z podziwu, że jej syn przy tej dziewczynie odnalazł sens życia” – mówi informator „Super Expressu”.

Agnieszka Woźniak-Starak nie spieszy się

Życie popularnej prezenterki zmieniło się, od kiedy zaczęła prowadzić „Dzień dobry TVN”. Okazuje się, że musi wstawać o czwartej rano, żeby dojechać na czas do studia. Dlatego że mieszka poza Warszawą, ale też ze względu na swe poranne rytuały. - Ja muszę zaparzyć moje ziółka, wyszczotkować ciało, wymasować się rollerem. Już nie mam 24 ani 34 lat, więc to wymaga wysiłku. Ja się nie lubię spieszyć – podkreśla w rozmowie z portalem Co za Tydzień.

(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Siedlisko

TVP Kultura, 14:20

Marianna (Anna Dymna) i Krzysztof (Leonard Pietraszak) dziedziczą po zmarłej ciotce dom na Mazurach. We wsi Paninstruga odnajdują nie tylko spokój, ale i siebie na nowo – przeżywają naprawdę dojrzałą małżeńską miłość.

Hotel Europa

Canal+ Premium, 21:00

Wielka polityka i namietności. Oparty na faktach miniseria przedstawia losy rodziny Dreesenów, zarządzającej pięknym hotelem nad brzegiem Renu. Fabuła rozgrywa się na tle burzliwych wydarzeń dwudziestolecia międzywojennego.

Wojna koreańska

TVP Historia, 21:20

Wielu historyków uznaje wojnę koreańską za najważniejszy konflikt od czasów II wojny światowej. Mimo milionów ofiar i uchodźców o wojnie tej często już się nie pamięta. Tymczasem tak naprawdę nigdy się ona nie zakończyła i wpływa na relacje między państwami do dziś.

Przeciwbólowy kryzys opiodowy

BBC Earth, 23:00

Masowe uzależnienia od opiodów, silnie działających leków przeciwbólowych, to przybierające na sile niebezpieczne zjawisko. W Stanach Zjednoczonych zbiera śmiertelne żniwo. Doktor Michael Mosley przygląda się sytuacji w Wielkiej Brytanii.

KRZYŻÓWKA NR 157

Poziomo:

- 1) dawny męski płaszcz,
- 5) komplet odzieży złożony ze spódnicy i żakietu,
- 9) wiedziony przez Asesora i Rejenta,
- 10) najcięższy ptak latający,
- 12) biała szata duchownego,
- 14) brzeg kapelusza okalający jego głowę,
- 15) przeszkoda na drodze,
- 17) Bogusław, aktor z filmu „Pan Tadeusz”,
- 18) gwarowo o pieniądzech, mamona,
- 21) rycerz Karola Wielkiego, bohater francuskiego eposu,
- 23) potocznie niesnaski, kłótnie,
- 28) przedstawienie wystawione na scenie,
- 29) niepokażność, nikłość,
- 32) złoty lub ciężkość,
- 36) dowódca oddziału wojskowego w starożytnym Rzymie,
- 37) kopista przepisujący rękopisy,
- 38) precyzyjniejszy od skalpela chirurgicznego,
- 39) masa do wyrobu sztukaterii,
- 40) obrabia bloki skalne.

Pionowo:

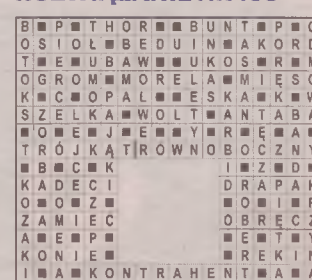
- 1) stróż prawa na Dzikim Zachodzie,
- 2) rzut różny w piłce nożnej,
- 3) żona Konrada Wallenroda lub Kazimierza Wielkiego,
- 4) otręby dla trzody chlewnej,
- 5) lodowy opad atmosferyczny,
- 6) atrybut piłkarskiego kibica,
- 7) serial komediowy z rolą Tomasza Kota,



- 8) imię Fiedlera, autora „Dywizjonu 303”,
- 11) podawany w szarym sosie,
- 13) niemiecki kraj związkowy,
- 16) stolica z Ostrą Bramą,
- 19) dzielnica Gdańska ze słynnymi organami,
- 20) dawna osada rolnicza,
- 22) biblijny budowniczy arki,
- 24) wyprawa panny młodej,
- 25) zimowy pojazd z płozami,

- 26) ma blaszkę i ogonek,
- 27) bohater powieści „W puszczy”,
- 29) koncertowa w ogrodzie,
- 30) sąsiad Litwina i Estończyka,
- 31) drzewko na choinkę,
- 33) bunt szlachty przeciwko królom,
- 34) kaukaski mistrz w jeździe konnej,
- 35) koniec, czyli ... zapadła.

ROZWIĄZANIE NR 156



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

To, co powiesz, będzie dzisiaj wyrocznią dla kogoś z grona znajomych. Horoskop dzienny radzi w tej sytuacji starannie dobierać słowa.

Ryby (19.02 - 20.03)

Horoskop na dziś mówi, że łatwo Ci będzie przychodziło skracanie dystansu w relacjach z osobami, które uchodzą za mało przystępne.

Baran (21.03 - 19.04)

Na czas uporasz się z wszystkimi zaplanowanymi zadaniami. Horoskop dzienny na wtorek mówi też, że ludzie będą mogli liczyć na Twoją pomoc.

Byk (20.04 - 20.05)

Trudno Ci będzie przebić się do ludzi ze swoimi pomysłami. Horoskop dzienny zapowiada, że wywoła to u Ciebie spore poczucie frustracji. Bliźnięta (21.05 - 21.06) Przed Tobą dzień na nadrobienie zaległości. Horoskop na dziś przypomina, że systematyczność nie była ostatnio Twoją mocną stroną... Rak (22.06 - 22.07) Nie szukaj dzisiaj dróg na skróty. Horoskop dzienny na wtorek ostrzega, że zbaczanie z utartych szlaków może spowodować fatalne skutki.

Lew (23.07 - 22.08)

Życie wokół Ciebie będzie toczyć się w wyjątkowo szybkim tempie. Horoskop dzienny wróży, że chwilami trudno Ci będzie z nim nadążyć. Panna (23.08 - 22.09) Horoskop na dziś zapowiada, że odkryjesz w sobie umiejętność, którą bardzo ochoczo będą próbowały wykorzystywać inne osoby. Waga (23.09 - 22.10) Trudno Ci będzie przychodziło podejmowanie wiążących decyzji. Horoskop dzienny na wtorek radzi poważnie sprawy odłożyć na później.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Nie forsuj na siłę swoich pomysłów. Horoskop dzienny to wskazówka, by posłużyć się raczej łagodną perswazją. To będzie skuteczniejsze. Strzelec (22.11 - 21.12) Nie zamiataj żadnych problemów pod dywan. Horoskop na dziś bardzo wyraźnie ostrzega, że takie zachowanie może je tylko powiększyć. Koziorożec (22.12 - 19.01) Rozczaruje Cię dzisiaj zachowanie osoby z bliskiego otoczenia. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że będzie to dla Ciebie przykre doznanie.

Pamiętka amerykańskiej wojny o paliwo. Bomby na fabryki

Norbert Zietał
Polska

Sporej wielkości fragment prawego skrzydła amerykańskiego bombowca B 24 Liberator został odnaleziony podczas poszukiwań w lesie niedaleko Przemyśla.

Podczas kilkugodzinnych poszukiwań udało się odnaleźć dziesiątki mniejszych lub większych części. Podczas katastrofy Liberator rozpadł się na wiele drobnych kawałków. Dzięki doskonałym warunkom glebowym, m.in. ilom, część zachowała się w bardzo dobrym stanie. Sprzymierzeńcem zachowania się fragmentów samolotów jest również trudno dostępny, podmokły teren. Na sporej części z nich są numery seryjne, napisy, również nazwy amerykańskich firm, które wyprodukowały dany element.

- Dzięki tym numerom możemy szybko ustalić, z jakiej części samolotu pochodziła



Podczas kilkugodzinnych poszukiwań udało się odnaleźć także dziesiątki mniejszych lub większych części Liberatora

dana część - mówi Wiesław Sokolik, pasjonat historii i koordynator poszukiwań.

Osobliwą ciekawostką eksploracji był unoszący się zapach paliwa lotniczego i oleju. Przetrwał pomimo 78 lat przebywania w ziemi. Natomiast

największa sensacja akcji poszukiwawczej znajdowała się ponad metr pod ziemią. To spory fragment prawego skrzydła samolotu.

- Mamy do czynienia z pamiętką, ze świadkiem największej operacji lotniczej,

jaka kiedykolwiek miała miejsce nad ziemiami polskimi. Amerykańska wojna o paliwo rozpoczęła się w 2 sierpnia 1944 r. i trwała do 26 grudnia 1944 r. Było to 19 wielkich wypraw, realizowanych głównie siłami 15. Armii Powietrznej

Stanów Zjednoczonych - mówi dr inż. Krzysztof Wielgus z Politechniki Krakowskiej, autorytet historii lotnictwa.

Amerykanie atakowali zakłady na Śląsku, produkujące benzynę dla armii niemieckiej. To były skrajnie niebezpieczne wyprawy. Średnio w ciągu jednego dnia, jednej misji 40 ludzi ginęło, zostawało rannych, dostawało się do niewoli.

- Straty były ogromne, ale efekty operacji nie do przecenienia. W marcu 1944 r. produkcja niemieckich paliw wynosiła 3 mln ton miesięcznie, w marcu 1945 r. - zero. Wojna w Europie została skrócona o około sześć miesięcy - dodaje dr Wielgus.

- W jednej z misji, 2 grudnia 1944 r. z lotniska Spinazzola na południu Włoch wystartowało 195 samolotów B-24 Liberator. Wśród nich samolot 760 dywizjonu bombowego o nazwie bocznej „Ditney Hill” numer J1-4278678 - dodaje Sokolik.

W trakcie podejścia do bombardowania Blachowni Śląskiej i Oświęcimia (okupowanych przez Niemców), Liberator został trafiony pociskiem z niemieckiego działa przeciwlotniczego w luk bombowy. Spowodowało to uszkodzenie samolotu. Załoga podjęła decyzję o przelocie na tereny zajęte już przez Armię Radziecką. Z samolotu wyskoczyło 11 członków załogi. Pusta maszyna rozbiła się w Sufczyźnie koło Birczy.

Jako drugi pilot leciał por. Joseph Górczyca. Tylko on się uratował. Nie wiadomo, co się z nim stało, został uznany za zaginionego. Według zebranych relacji został zabity, być może przez radzieckich żołnierzy, a jego ciało pochowano w Dąbrowce Starzeńskiej. Poszukiwania jego szczątków nadal trwają.

Poszukiwania odbywały się za zgodą Podkarpackiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków oraz właściciela terenu, Lasów Państwowych.

©©

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: Al. Niepodległości 26/U1, 70-412 Szczecin, tel. 91 48 13 310

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANSE/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ mieszkanie do remontu lub zadłużone. Słupsk, 604236391

GARAŻE

KUPIĘ garaż murowany
535-480-794.

Handlowe

MATERIAŁY OPALOWE

DREWNO do palenia, 792-669-632.

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

KIA Carens, 2006r. benz +gaz,
minivan cena do uzgodnienia
533-080-050.

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy, placimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

INNE

SKUP-AUT wszystkie, 534-983-031.

Praca

ZATRUDNIĘ

NIEMCY: murarz, cieśla,
malarz, brukarz, elektr. spawacz:
730011300

PRACA dodatkowa.-Chałupnictwo bez
opłat wstępnych tel. 94 71 70 900

ZATRUDNIAMY DO PRACY W SKLEPIE

KOSZALIN ; 943422660

SZUKAM PRACY

DOZORCA, stróż Koszalin, 518907315

Zdrowie

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy,
anteny, bezpłatny dojazd, tel.
94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu. 603775878
BUDOWLANO-REMONTOWE

REMONTY całociowe, 731 627 916
GK

REMONTY mieszkań 537-920-784.

USŁ. łazienki, hydraulika
696498391.

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży,
piwnic, wywóz starych mebli
oraz gruzu w bigbagach,
607-703-135.

Różne

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę
i odbiorę, tel. 607703135.

Komunikaty

ZGUBIONO Leg. szkolną M. Wieczorek

Rolnicze

PLODY ROLNE

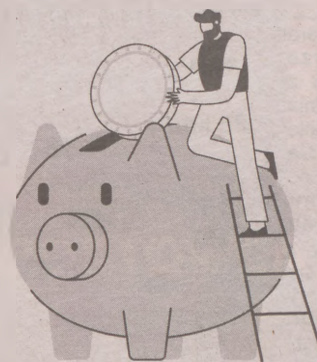
ZIEMIANKI odpadowe dla zwierząt
około 2 tony. Cena 0,40zł. 575378156.

Towarzyskie

FAJNA Ewa, 663-092-135.

AUTOPROMOCJA

Wtorek się liczy



Kup dziennik ze Strefą Biznesu

gs24.pl
gp24.pl
gk24.pl

Zagra słynne nuty, które dały Griegowi nieśmiertelność

Małgorzata Klimczak
Szczecin

Muzyka najwybitniejszego norweskiego kompozytora w historii, Edwarda Griega, zabrzmiała w szczecińskiej filharmonii. Za fortepianem zasiadł fenomenalny Alessio Bax.

Wieczór rozpocznie się pięknym Koncertem fortepianowym a-moll op. 16. To bodaj najsłynniejszy utwór Griega i jeden z najpopularniejszych w repertuarze koncertowym. Kochany i podziwiany tak przez pianistów, jak i przez publiczność.

Utwór jest owocem fascynacji kompozytora Koncertem fortepianowym Roberta Schumann, napisanym zresztą w tej samej tonacji a-moll, który Grieg usłyszał jeszcze w czasie studiów w Lipsku.

Ale wytrawne ucho usłyszy tu także wpływ Liszta, któremu Grieg ponoć pokazał rękopis swojego dzieła i oniemiał, gdy ten zagrał je bezbłędnie a vista.

Utwór ma klasyczną, trzyczęściową budowę. Rozpoczyna się jednym z najsłynniejszych motywów w muzyce klasycznej, a kończy wirtuozowskim popisem pełnym odniesień do ludowych tańców norweskich.

Koncert fortepianowy Griega w naszej złotej sali zabrzmiał w wykonaniu znakomitego



Bax w swojej karierze zdążył już zagrać z ponad 150 orkiestrami na całym globie. Ma na swoim koncie także wiele nagrań płytowych dla czołowych wytwórni muzycznych

włoskiego pianisty Alessio Baxa, zdobywcy I nagrody na prestiżowych konkursach pianistycznych w Leeds i Hamamatsu.

Drugą część wieczoru wypełnią Suita Peer Gynt nr 1 i nr 2. To zbiór ośmiu miniatur, w których Grieg czuł się najlepiej.

Za życia często drwiono z tej jego słabości do drobnych form, ale to właśnie one, nie licząc znakomitego koncertu fortepianowego, zapewniły mu

muzyczną nieśmiertelność. Grieg skomponował obie suity jako muzykę sceniczną do dramatu Henryka Ibsena o tym samym tytule.

Każdy z ośmiu utworów składających się na obie suity to dzieło charakterystyczne. Szczególną popularnością cieszy się przede wszystkim Poranek (Suita nr 1), w którym uwodząca melodia zdaje się naśladować ptasie trele.

Większość melomanów rozpoznaje także W grocie Króla Gór

- utwór stanowiący muzyczny opis baśniowej jaskini trolla, czy w końcu, Pieśń Solweigi (Suita nr 2) - jedną z bezsprzecznie najbardziej śpiewnych i lirycznych melodii w literaturze romantycznej. Ona też zakończy tę muzyczną podróż do krainy fiordów.

Koncert Bax gra Griega odbędzie się 14 października o godz. 19 w Filharmonii im. Karłowicza w Szczecinie. Bilety są w cenie 30-70 zł. ©

Ciekawość, czyli pierwszy stopień do rozwoju

Małgorzata Klimczak
Szczecin

„Ukryta wystawa” w galerii Tworzę Się! jest zaproszeniem do zabawy i kontemplacji. Można w niej uczestniczyć do końca roku.

Wspólnie z zaproszonymi artystkami i artystami, przygotowana została wystawa, która ma rozbudzić ciekawość, zachęcić do odkryć i poszukiwań, w myśl hasła: „Ciekawość - pierwszy stopień do rozwoju”. Poprzez poszukiwanie i uważność dzieci i młodzież odkrywają świat sztuki, a w nim takie zagadnienia, jak: minimalizm, biel w sztuce, kamuflaż, ukryty przekaz, galeria jako miejsce rozpalające umysł, wywołujące emocje i inspirujące.

- Tym razem zamieniliśmy Tworzę Się! w typową galerię „white cube” - odizolowaną

od świata, białą przestrzeń - zachęca Paulina Ratajczak, kuratorka wystawy. - Przy pomocy oszczędnych środków i prostej formy, trochę na przekór nadmiarowi dzisiejszego świata, zapraszamy do odkrywania sztuki współczesnej, tego, co niewidoczne dla oczu, do uważności, dostrzegania detali, odkrywania ukrytych znaczeń oraz własnej ścieżki wrażeń.

A co, jeśli na tej ścieżce pojawia się tabliczka z napisem „nieupoważnionym wstęp wzbroniony”? Co kryją takie miejsca? Czy ktoś w nich mieszka? Może czasem warto przyłożyć ucho do ścian...

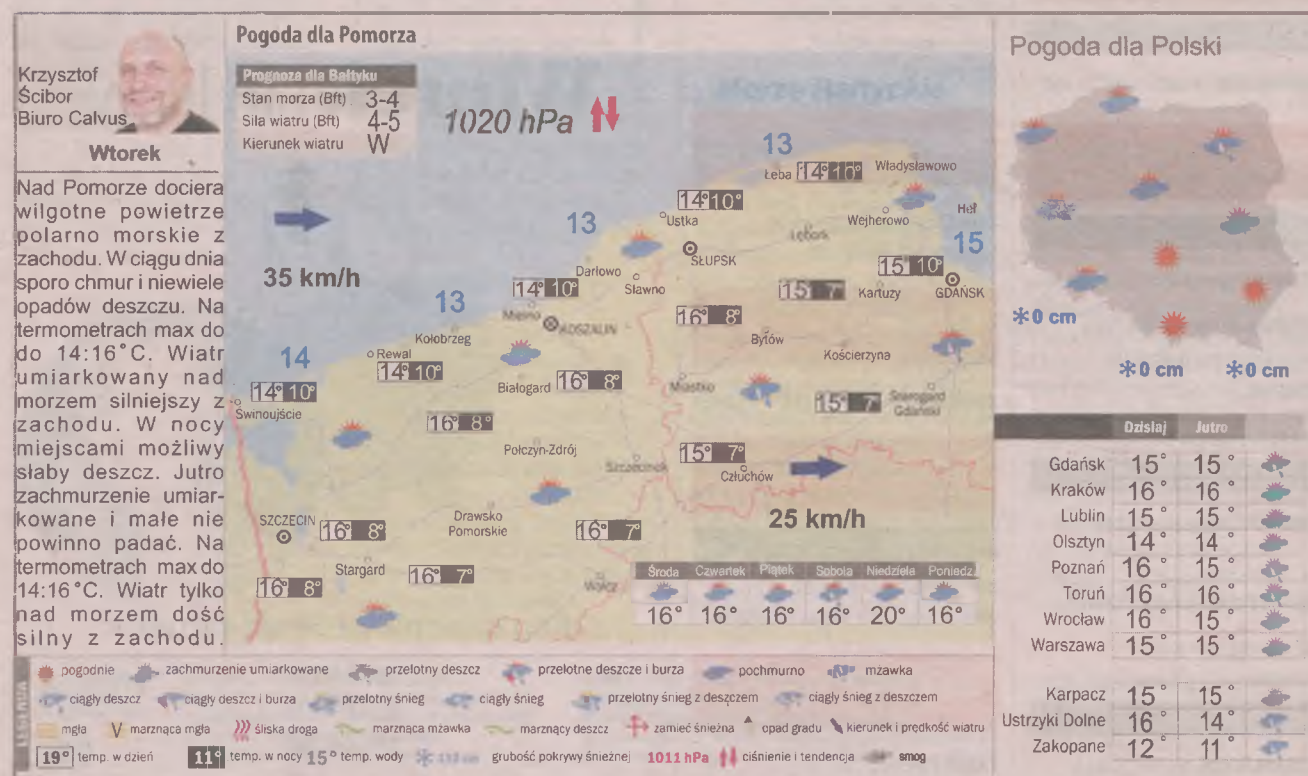
„Ukryta wystawa” jest również pretekstem do mówienia o rzeczach ważnych: ukrytych historiach, obalaniu stereotypów, wstydzie, wykluczeniu i nietolerancji, ale też o poszukiwaniu prawdy. Potrwa do 30 grudnia. ©



Wydarzenie odbywa się w ramach projektów „Ukryta wystawa - plac zabaw w galerii sztuki”

FOT. MAT. PRASOWE

POGODA



Polki zagrają z Serbią o półfinał i spełnienie marzeń

Łukasz Konstanty
redakcja@polskappress.pl

SIATKÓWKA. Nietypowy, a dla wielu wręcz dziwny i niezrozumiały regulamin sprawił, że w ćwierćfinałowym starciu w Gliwicach Białe-Czerwone zmierzą się z Serbkami.

Racjonalnie rzecz oceniając powinniśmy się spodziewać szybkiej i łatwej wygranej drużyny broniącej tytułu mistrza świata. Z dziewięciu dotych-

czas rozegranych przez nią meczów podczas trwającego mundialu w aż ośmiu nie straciła seta.

- Serbki są niepokonane, ale w przegranym z nimi meczu na pewno nie pokazałyśmy wszystkich naszych umiejętności - mówiła po meczu z Niemkami Agnieszka Korneluk. Trudno nie zgodzić się z naszą środkową, tym bardziej że inne zawodniczki przyznawały w rozmowach, iż do rywalizacji z faworytkami

podeszły zbyt bojaźliwie. Potwierdził to także selekcjoner polskiej reprezentacji Stefano Lavarini wskazując pierwszą łódzką potyczkę jako tę, w której postawa drużyny podobła mu się najmniej.

Dziś wieczorem to nie historia ani statystyki pojawiają się na boisku, a siatkarki, które w dotychczas rozegranych meczach swoją grą i walecznością dały kibicom wiele powodów do radości. Z odpowiednim nastawieniem Białe-Czer-

wone mogą faworytkom napisać sporo krwi. Innego, trudniejszego spotkania niż to w Łodzi spodziewają się także Serbki, które w wypowiedziach dla rodzimych mediów podkreślały przede wszystkim fakt, iż Polki grają przed własną publicznością, co na tym etapie rozgrywek może dodatkowo je uskrzydlić.

Serbskie media przypominają, że choć w fazie grupowej ich reprezentantki wygrały z gospo-

stawili zacięty opór - większy nawet niż Amerykanki, które drugą fazę grupową zakończyły za plecami obrońcy mistrzowskiego tytułu. Nie mają jednak wątpliwości, kto jest faworytem ćwierćfinału zaplanowanego na wtorkowy wieczór. Oby podopieczne Lavariniego bez strachu i z dużą pewnością siebie wyszły na boisko i zwały dobry nastrój serbskich dziennikarzy, siatkarek i kibiców, sprawiając niespodziankę i awansując do półfinału.

Pary 1/4 finału (mecze 11 października)
Gliwice: USA - Turcja (17.30) i Serbia - Polska (20.30). Zwycięzcy zmierzą się w półfinale - w środę o godz. 20.30 w Gliwicach.
Apeldoorn: Włochy - Chiny (17), Brazylia - Japonia (20). Zwycięzcy zmierzą się w półfinale - w czwartek o godz. 20 w Apeldoorn.

Spotkania medalowe zostaną rozegrane w sobotę 15 października w Apeldoorn. O godzinie 16.00 odbędzie się rywalizacja o trzecie miejsce, na godzinę 20.00 zaplanowano finał.

© P

Mistrzostwo świata w minutę! Niesamowity mecz koszykarzy 3x3

Joachim Przybył
redakcja@polskappress.pl

KOSZYKÓWKA 3X3. Polska mistrzem świata do lat 23 w koszykówce 3x3. W finale nasz zespół zadziwił cały świat, gdy w minutę odrobił stratę 5 punktów i ogłosił niepokonaną wcześniej Serbię.

O tym, że koszykówka 3x3 jest dyscypliną dynamiczną i niezwykle efektowną, nikogo nie trzeba przekonywać. Polacy w mistrzostwach świata U-23 w Bukareszcie nadali tym określeniom nowe znaczenie.

W meczu o złoto niepokonani w całym turnieju Serbowie prowadzili 20:15 i potrzebowali do złota punktu, czyli trafienia spod kosza. Białe-Czerwoni bronili jednak kolejne akcje, a w ataku dokonali cudu: najpierw trafił Adrian Bogucki, a kolejne kilkadziesiąt sekund należało do Mateusza Szlachetki. Obwodowy GTK Gliwice trafił z dystansu z faulem, potem dołożył rzut wolny, a na koniec jeszcze raz

przymierzył za 2 punkty. Polacy zdobyli w minutę sześć punktów z rzędu i wyrwali znakomitem rywalom złote medale. „O mój Boże, o nie, o nie! Niesamowite!” - wrzeszczał do mikrofonu angielski komentator finału.

- Nie zapomnę tego finału do końca życia, koledzy pewnie też. To coś niesamowitego. Chyba mamy taki styl, że musimy gonić i wyszarpać zwycięstwo - nie krył radości Szlachetka, który został wybrany najlepszym zawodnikiem mistrzostw świata.

Polacy w drodze do tytułu czempionów globu wygrali swoją grupę, w której pokonali Francję, Ukrainę i Holandię, ale musieli uznać wyższość Brazylii. W ćwierćfinale ograliśmy Chiny, a w półfinale Litwę, z którą w tym sezonie nasze juniorskie i młodzieżowe kadry przegrały dziewięć wcześniejszych spotkań! W tym meczu Polacy także przegrywali, ale w końcówce popisali się serią 5 punktów z rzędu.

© P



Komentatorzy koszykówki 3x3 z całego świata zachwycają się osiągnięciem polskiej reprezentacji

REKLAMA

Żeby zostać mistrzem świata

ORLEN



trzeba najpierw zostać mistrzem podwórka

ZAGŁOSUJ NA MŁODEGO SPORTOWCA NA:

IPL / MISTRZOWIE

I POMÓŻ MU WYGRAĆ TRENING Z GWIAZDĄ POLSKIEGO SPORTU.

SPORT

www.sportowy24.pl



FOT. SENSATION KOTWICA FACEBOOK

Witalij Kowalenko grał ze Startem 15 minut. W tym czasie zdobył 6 punktów, zebrał 5 piłek i zaliczył 7 asyst

Kotwica rzuciła dwa razy więcej punktów od rywala

Jakub Lisowski
sport@gk24.pl

I LIGA KOSZYKARZY. Kotwica rozgromiła przeciwnika z Lublina, a Żaki nie sprostali na wyjeździe GKS Tychy w 3. kolejke sezonu.

Sensation Kotwica Kołobrzeg bez problemów rozbiła na swoim parkiecie rezerwy Startu Lublin 113:51. Pierwsza kwarta wyrównana (17:13), od drugiej rozpoczął się jednostronny mecz. Punkty dla Kotwicy zdobywali: Damian Piełoch 19, Łukasz Walkowiak i Patryk Pułkotycki po 15, Maciej

Kucharek 14, Paweł Dzierżak 13, Piotr Śmigielski 12, James Washington 8, Mikołaj Kurpisz 7, Witalij Kowalenko 6, Łukasz Kława 4.

W 23. minucie Żaki przegrywali w Tychach tylko 51:54, ale wtedy GKS zaczął świetnie punktować i budować przewagę. Szybko urosła i IV kwarta już bez emocji. GKS wygrał 98:83, a punkty dla Żaków zdobywali: Artur Łabinowicz 25, Wojciech Pisarczyk 17, Jakub Dłoniak 10, Maciej Szewczyk i Arnold Sanders II po 8, Mateusz Kaszowski 6, Cezary Karpik 5, Maciej Marcinkowski 4.

©

TENIS ZIEMNY

Hubert Hurkacz (zdj.) spadł z dziesiątego na jedenaste miejsce w światowym rankingu tenisistów. Liderem pozostał zwycięzca wielkoszlemowego US Open Hiszpan Carlos Alcaraz. Do pierwszej dziesiątki awansował Amerykanin Taylor Fritz. Podobnie jak w notowaniu sprzed tygodnia, za Alcarazem sklasyfikowany jest jego rodak Rafael Nadal, a trzeci jest Norweg Casper Ruud. U pań najlepsza jest Iga Świątek.



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

JUDO

Angelika Szymańska zajęła 5. miejsce w kategorii do 63 kg podczas odbywających się w Taszkencie mistrzostwach świata. Polka była blisko medalu, ale w decydującej walce nie sprostała Francuzce Manon Deketer.

Trzy złota dla naszych pięściarzy w MP młodzików

Krzysztof Niekraś
krzysztof.niekraś@polskappress.pl

BOKS. W kaszubskim Bytowie zostały przeprowadzone IX Mistrzostwa Polski Młodzików U-14 (dziewcząt i chłopców) w Boksie. Powody do radości mają kluby ze Słupska, Bytowa i Koszalina.

Ze Słupskiego Klubu Bokserskiego Energa Czarni rywalizowało czterech zawodników. Najlepiej zaprezentował się Sebastian Sasko (50 kg). Pięściarz wygrał cztery walki jednogłównie po 5:0 i zdobył zaszczytne złoty medal. Mistrz Polski systematycznie trenuje boks od 2 lat. Mieszka w Starkowie koło Słupska. Na treningi przywożą go rodzice. Jego brat Krystian też uprawia boks.

- Sebastian ma talent do boks. Posiada bardzo dobre warunki fizyczne. Jest wysoki, ma długi zasięg ramion, a to dawało jemu przewagę nad przeciwnikami. Na finałową walkę do Bytowa przyjechali jego rodzice i prezes honorowy naszego klubu Kazimierz Adach,



Sebastian Sasko (w okularach) i jego trener Jerzy Walczuk. Z przodu stoją od prawej: Marek Pałucki i Kazimierz Adach

brązowy medalista igrzysk olimpijskich - oznajmił Marek Pałucki, prezes KB Czarni.

O niespodziankę postarała się Hanna Janczukowicz (42 kg) z Klubu Bokserskiego Mazur Boxing Gym Słupsk. Słupszczanka wywalczyła srebrny medal.

- Jest to pierwszy medal rangi mistrzostw Polski dla naszego klubu. Udało się go zdobyć już w pierwszym roku,

od kiedy zaczęliśmy trenować z młodzieżą. Jestem ogromnie dumny z tego osiągnięcia - stwierdził Tomasz Mazur, trener, były pięściarz.

Garda Bytów też wystawiła czterech swoich reprezentantów. Niestety, jedna zawodniczka nie została dopuszczona do walk z powodu przekroczenia regulaminowej kategorii wagowej. Trzech bytowskich chłopców zdobyło trzy medale.

Każdy był innego koloru. Złoto wywalczył Igor Kreft (66 kg - ta kategoria wagowa była jedną z najliczniejszych), po wygraniu czterech pojedynków. Srebro przypadło Oliwierowi Stawskiemu (42 kg). Brąz wywalczył Łukasz Adamski (80 kg).

- Jestem usatysfakcjonowany poziomem tegorocznej rywalizacji - mówi Daniel Kreft, trener Gardy. - Trzy medale moich podopiecznych to powód do dumy. Frekwencja uczestników była bardzo duża. Wszyscy bili się na serio, nie było żartów - dodał bytowski szkoleniowiec, twórca sukcesu dla Bytowa.

Bardzo pozytywnie wypadł Fight Club Koszalin. Złoto zdobyła Aleksandra Konsek (64 kg). Srebro wywalczył Artur Pawłowski (66 kg). Z brązu cieszył się Błażej Rybarczyk (90 kg). Przygotowaniem tych medalistów zajmował się trener Kamil Pawłowski.

Sicarios Koszalin też ma medale. Zdobyli je: Igor Sobczak (80 kg) - srebrny i Krystian Polek (66 kg) - brązowy. Ich trenerem jest Hanna Solecka.

©

Klasa Okręgowa. Kotwica II strzeliła Pomorzaninowi 18 bramek

Jakub Lisowski
sport@gk24.pl

PIŁKA NOŻNA. Wyniki i tabeli okręgówek w regionie koszalińskim oraz słupskim.

Rozgrywki pod skrzydłami Zachodniopomorskiego Związku Piłki Nożnej składają się z czterech grup okręgówek. W grupie I i IV zespoły koszalińskie grają razem z zespołami z okręgu szczecińskiego. Grupa III jest w całości koszalińska, a II - szczecińska.

Podczas ostatniego weekendu najefektowniejszą wygraną zanotowała drużyna rezerw Kotwicy Kołobrzeg, która pokonała Pomorzanin Sławoborze aż 18:2.

Dużo bramek padło też w dziesiątej serii słupskiej okręgówki. Dotychczasowy lider - Kaszubia Studzienice - przegrał pierwszy mecz w sezonie, 1:3 ze Startem Miastko. Zespoły

z Człuchowa i Kępice podgoniły.

KOSZALIŃSKIE OKRĘGÓWKI

GRUPA I

Wyniki 9. kolejki: Rega Trzebiatów - Sparta Gryfice 1:0, Kotwica II Kołobrzeg - Pomorzanin Sławoborze 18:2, Piomierzy Myślino - Sarmata Dobra 2:7, Polonia Ploty - Prawobrzeże Świnoujście 1:2, Ina Goleniów - Jantar Dziwnów 7:1, Iskra Golczewo - Orzeł Łożnica 1:2, Mewa Resko - AP Kotwica Kołobrzeg 0:3, Astra Ustronie Morskie - Gryf Kamień Pomorski 3:3.

1. Ina Goleniów	8	21	33-11
2. Gryf Kamień Pomorski	8	19	50-9
3. Sparta Gryfice	9	19	21-7
4. Kotwica II Kołobrzeg	9	19	52-17
5. Rega Trzebiatów	9	18	24-15
6. Orzeł Łożnica	9	18	17-11
7. Prawobrzeże Świnoujście	9	16	23-13
8. Iskra Golczewo	9	14	19-12
9. Jantar Dziwnów	8	13	15-17
10. Sarmata Dobra	9	13	20-24
11. Astra Ustronie Morskie	9	10	16-15
12. Pomorzanin Sławoborze	9	10	17-40
13. AP Kotwica Kołobrzeg	9	6	11-35
14. Polonia Ploty	9	4	15-27
15. Mewa Resko	9	4	14-35
16. Piomierzy Myślino	8	0	7-66



FOT. GŁAZ TYCHOWO FACEBOOK

W Tychowie Głaz był lepszy od Darlovii Darłowo

GRUPA III

9. kolejka: Głaz Tychowo - Darłovia Darłowo 3:2, Iskra Białogard - Wrzós Wrześnica 4:0, Unia Sieciemin - Victoria Sianów 2:3, Radew Białogórzyno - Gryf Polanów 1:1, Sokół Karlino - Bajgiel Będzino 5:3, Zawisza Grzmiąca - Leśnik Manowo 0:3, Sława Sławno - Wybrzeże Biesiekierz 2:1. Mecz Zefir Wyszewo - Wiekowianka Wiekowo przełożony na listopad.

1. Leśnik Manowo	9	25	39-6
2. Darłovia Darłowo	9	22	49-8

3. Wiekowianka Wiekowo	8	19	27-10
4. Victoria Sianów	9	18	29-18
5. Wybrzeże Biesiekierz	9	18	20-10
6. Zefir Wyszewo	8	18	24-11
7. Radew Białogórzyno	9	13	17-19
8. Sława Sławno	9	13	13-16
9. Sokół Karlino	8	10	15-23
10. Bajgiel Będzino	9	10	18-31
11. Głaz Tychowo	9	9	16-28
12. Gryf Polanów	9	6	7-18
13. Iskra Białogard	8	6	11-28
14. Zawisza Grzmiąca	9	6	16-25

15. Wrzós Wrześnica	9	6	17-35
16. Unia Sieciemin	9	3	14-46

GRUPA IV

9. kolejka: Piast Chociwel - Calisia Kalisz Pom. 1:1, KP Drawsko Pom. - Lech Czaplinek 2:2, Ina Irisko - Pogoń Polczyn Zdrój 2:1, Zorza Dobrzany - Pogoń Barlinek 0:4, Olimp Złocieniec - Orzeł Łubowo 5:1, Sokół Suliszewo - Światowid 63 łobez 1:2, Unia Dolice - Korona Człopa 1:0, Kłós Pełczyce - Orzeł Bierzwik 1:1.

1. Pogoń Barlinek	9	21	27-5
2. Ina Irisko	9	18	21-15
3. Olimp Złocieniec	9	18	21-10
4. Calisia Kalisz	9	17	19-15
5. Unia Dolice	9	16	15-9
6. KP Drawsko	9	16	24-20
7. Piast Chociwel	9	15	19-14
8. Lech Czaplinek	9	14	26-18
9. Światowid 63 łobez	9	13	21-15
10. Korona Człopa	9	12	14-20
11. Orzeł Bierzwik	9	11	19-21
12. Kłós Pełczyce	9	10	14-21
13. Sokół Suliszewo	9	9	14-27
14. Zorza Dobrzany	9	7	12-23
15. Pogoń Polczyn Zdrój	9	6	6-16
16. Orzeł Łubowo	9	3	15-38

OKRĘGÓWKA SŁUPSKA

Wyniki 10. kolejki: Piast Człuchów - Unison Machowino 6:0, Pomorze Potęgowo - Dolina Sperań Niepogledzie 2:4, GTS Czarna Dąbrowka - Mysliwiec Tuchomie 2:3, Skatawia Dębica Kaszubska - Brda Przechlewo 3:1, Start Miastko - Kaszubia Studzienice 3:1, Garbarnia Kępice - MKS Debrzyno 6:1, KS Włynkówko - Leśnik Cewice 3:0. Pauzował Gryf II Słupsk.

1. Kaszubia Studzienice	9	22	22-11
2. Piast Człuchów	10	20	29-12
3. Garbarnia Kępice	10	20	25-15
4. Dolina Niepogledzie	9	19	22-12
5. Start Miastko	10	19	26-17
6. Sokół Wyczechy	9	18	37-18
7. MKS Debrzyno	9	18	31-24
8. Gryf II Słupsk	9	15	32-15
9. Mysliwiec Tuchomie	9	15	16-12
10. Pomorze Potęgowo	10	13	29-28
11. Unison Machowino	9	11	13-19
12. Skatawia Dębica	8	9	13-14
13. Leśnik Cewice	9	7	11-21
14. Czarni Czarne	10	7	9-25
15. Brda Przechlewo	9	6	13-34
16. KS Włynkówko	9	6	11-26
17. GTS Czarna Dąbrowka	10	4	9-45

©